



Kurier Międzyrzeczki

KWIECIEŃ '97
Rok VII Nr 4/74
ISSN 1233-8559
Cena 1,20 zł

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



CHMURY NAD RATUSZEM ?

FOT. T. SWIDER



DOM DOSTĘPNY - PATENT MIĘDZYRZECKI

W NUMERZE:

SESJA BUDŻETOWA

JEKIEL NA SZUBIENICY

ZABAWA PO ANGIELSKU cz. II

JUBILEUSZ SP 2

MIĘDZYRZECKA POETKA

HARCERSKIE WIEŚCI

KRONIKA POLICYJNA

HAŃBIĄCA SPRAWA



MIĘDZYRZECZANIE SOBIE



PPHU "JUMAR"

Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza
tel 09541-10-92
fax 09541-10-02

ZAPRASZA

- Komfortowe dwuosobowe pokoje gościnne



- Całodobowa restauracja



- Organizacja przyjęć okolicznościowych

Zbliżamy dzieciom różne regiony kraju

W roku szkolnym 1996/97 głównym zadaniem w pracy wychowawczo - dydaktycznej Przedszkola nr1 z Grupami Żłobkowymi jest "Poznanie typowego krajobrazu niektórych regionów Polski - niedostępne bezpośredniej obserwacji".



Jednym z wielu założeń w realizacji powyższego zadania było i jest gromadzenie przedmiotów - eksponatów mających na celu przybliżyć wychowancom powyższą tematykę. W tym celu nauczycielki zorganizowały "Kącik Regionalny".

Swoją pracę rozpoczęto poprzez wyszukiwanie w środowisku bliższym i dalszym przedmiotów, które służyły dawniej do wykonywania czynności w pracach domowych. Do współpracy zachęcono rodziców oraz znajomych. I tak po upływie kilku tygodni widoczne były efekty poszukiwań, a więc było warto!

Zgromadzone rekwizyty pozwoliły przybliżyć dzieciom i zrozumieć jakie przedmioty i do czego służyły w codziennym życiu. Z informacji publicznych wiadomo jest, że niektóre przedmioty, które posiadamy, wykorzystywane są do dziś np. "kierzynka", która służy do wyrobienia masła.

Bezcenne rekwizyty, które znajdują się w naszym Przedszkolu to: wirówka do mleka, nosidła do wody, oraz jak wcześniej już wspomniałam kierzynka, oraz wiele innych, które zdobią nasze regionalne pomieszczenie np. lampy naftowe, szklane butelki, dzbanki, drewniane łyżki i inne.

Motyw naszego "Kącika Regionalnego" sukcesywnie ulega zmianom poprzez realizację kalendarza imprez i świąt.

Tradycje świąteczne i związane z nimi symbole szczególnie silnie wpływają na uświadomienie kultury staropolskiej.

Dlatego też pojawiły się w naszym pomieszczeniu regionalnym istotne elementy - rekwizyty związane ze Świątami Wielkanocnymi co obrazuje fotografia.

Twórczy wkład i wielkie zaangażowanie w zagospodarowaniu pomieszczenia regionalnego wniosły p.Sabina Ciesiołka oraz współpracująca p.Halina Kołodziejczyk, dzięki czemu możliwe jest poznanie nieznanych dzieciom staropolskich tradycji.



Poprzez treść zadań i informacji zmierzamy do dostarczania bogatych przeżyć wychowancom oraz budzenie przywiązania do rodzimej tradycji ludowej.

Prezentowane fotografie tylko częściowo obrazują niektóre rekwizyty oraz przedmioty, dlatego zapraszamy nauczycieli i wychowanków z wychowania przedszkolnego i nauczania początkowego do odwiedzania naszej placówki, wówczas będziemy mogli bliżej zaprezentować wszystkie rekwizyty znajdujące się w "Kąciku Regionalnym", co również pozwoli na wyrażenie swoich opinii i refleksji.

Dyrektor
Halina Siwczak

CIĄG DALSZY NA STR. 11



„Z bocznego krzesła donoszę...”

Sesja budżetowa - bez emocji. Czy Międzyrzecz będzie powiatem? Służby zdrowia nikt nie lubi - a Obrzyckiego Szpitala szczególnie oraz kilka innych spraw.

25 lutego odbyła się Sesja Rady Miejskiej. Sprawy regulaminowe, lista obecności, zatwierdzenie protokołu - jak zwykle. Ustalając porządek obrad, radni zrezygnowali z zatwierdzenia Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Gminy na 1997 r., gdyż sprawa ta nie wiąże się z budżetem (wbrew nazwie). Przystąpiono do interpelacji i zapytań, które jak zawsze są najbardziej emocjonującymi sprawami na sesji. Radny Ignatowicz poruszył problem, który już kiedyś poróżnił Międzyrzecz i Sulęcina - gdzie będzie powiat? Międzyrzeczowi - który jest pewny według swego mniemania - że powiatem kiedyś zostanie (z łaski PSL, SLD, PC, PCHD, ROP, czy innej partii w uznaniu) na Sulęcynie nie zależy. Sulęcina natomiast aby zostać powiatem (też z łaski w/w) robi wszystko co możliwe, a nawet więcej. Obecnie do Sulęcina przenoszone są pewne instytucje i tam lokalizują swoje dyrekcje. Czy to może być niebezpieczne dla ewentualnego przyszłego powiatu międzyrzeckiego? Radny Ignatowicz uważa, że tak. Zadaje więc pytanie, czy Zarząd Miasta coś w tej sprawie robi, czy wie o tych działaniach, czy tylko liczy na Mieszka I i Męcenników Międzyrzeckich w sprawie stolicy powiatu. Myślę, że może nie jest tak dramatycznie, ale „gruszek w popiele” nie należy zasypywać. Tym bardziej, że jak padała „Gazeta Wyborcza” z 16 marca prezydent RP odwiedzi Sulęcina w dniu 3 kwietnia. Jak widać konsekwencje z przed 1000 lat dużo nam nie

pomaga. W dalszej części interpelacji radny Ignatowicz skrytykował zagospodarowanie, a właściwie bałagan na ul. Chłodnej i Garnarskiej. Plac między tymi ulicami w centrum miasta jest „reprezentacyjny”. Idzie przecież tylko o 50 metrów drogi. Soltysy zwracali uwagę na oświetlenie wsi, a szczególnie w Pniewie. Rada sołecka dała nawet pewną sumę pieniędzy na ten cel. Podobnie ma się sprawa z działką po pocztę w Kaławie - teraz to wysypisko śmieci przy samej drodze. Radny Turonek proponuje, aby nadać kolejnej ulicy w mieście nazwę Pięciu Braci Męcenników - czy Zarząd myśli o tym? Radny Wojtkowiak zapytuje, kto jest z ramienia Gminy w Zarządzie Spółki Wodno-Ściekowej i kto wydał zezwolenie na wywóz płynnych nieczystości z lagun oczyszczalni koło Św. Wojciecha. W sprawie własnej, ale także innych właścicieli środków transportowych zabrał głos p. Obst, który ostro krytykował wysokość podatku od środków transportu. Podatki te są w okolicy najwyższe - szczególnie w odniesieniu do samochodów ciężarowych. Opłacalność przedsiębiorstwa transportowego jest pod znakiem zapytania. Przy takich stawkach wywożenie nieczystości z Kaławy nie jest możliwe. Poparł to radny Glinka, który jednocześnie stwierdził, że należało już dawno odpowiedzieć na wniosek grupy obywateli, którzy w tej sprawie złożyli pismem interpelację 14 stycznia.

Zarząd na wszystkie zapytania odpowie w późniejszym terminie - w sprawie podatków transportowych p. Burmistrz oświadczył, że odwołania będą rozpatrywane indywidualnie. Przystąpiono w końcu do omawiania budżetu na 1997 r. Budżet opracowano w uzgodnieniu z wszystkimi komisjami Rady. Dyskusje odbyły się przed sesją i obecny kształt nie uległ zasadniczym zmianom. Przewodniczący Rady

odczytał opinię Rejonowej Izby Obrachunkowej w Szczecinie, która wyraziła pozytywną opinię, w tym również o stanie gospodarki Gminy. Radny Kowczyk wnioskował o zwolnienie z opłat ośrodka Głębockiego. Radny Woźniak pieniądze przeznaczone na Stowarzyszenie Kontakt chce przeznaczyć na muzeum. Pani Sekretarz Gminy wyjaśniła, że Kontakt otrzymuje środki tylko na statutową działalność. Wszelkie wyjazdy osób dorosłych odbywają się tylko za ich własne pieniądze. Dofinansowuje się tylko wyjazdy grup młodzieżowych - wyjazd na międzynarodowy obóz harcerski. Dyskusję wywołał wniosek o dofinansowanie Zespołu Opieki Zdrowotnej oraz oddziału Neurologii w Obrzykach. Radny Wojtkowiak jest przeciwny jakimkolwiek dotacjom na szpital. Niech radzą sobie sami - służba jest chora - niech się leczy sama. Radni uważają, że ministerstwo (a może Rząd, albo kto inny) obiecało oddłużyć (a więc zlikwidować miliardowe długi) całą opiekę zdrowotną, więc po co dawać dodatkowe pieniądze. W końcu udało się wygospodarować środki na karetkę, ale Neurologia nie otrzymała nic. (Na wózek reanimacyjny też są środki).

Subwencje na szkoły są jak zwykle zbyt niskie - tylko 86% wystarczające - ale to jest zmartwienie Gminy, a opieka zdrowotna - jeszcze nie. Trochę pieniędzy otrzymała Policja, trochę zostawiono w rezerwie, zapewniono środki na opracowanie sygnalizacji świetlnej, oraz na szereg drobniejszych ale koniecznych spraw. Budżet uchwalono - jest podstawa aby jakoś gospodarować w tym roku. Podjęto uchwały - ich wykaz w Urzędzie Miasta.

Wysłuchano sprawozdań Zarządu Gminy zarówno z wykonania uchwał jak i z prac między sesjami. zatwierdzono plan pracy Rady Miejskiej na I półrocze 1997.

Kolejna sesja dopiero po Świętach Wielkiej Nocy. Życzeniami świątecznymi kończę, mając nadzieję, że nie zanudziłem Czytelników.

Miłych, pogodnych i spokojnych Świąt Państwu i sobie życzę.

Maciej Sawczyn

Śluby

1. Garnek Tomasz i Anna Nowak
2. Siecz Rafał i Księżniakiewicz Anna
3. Matuszewski Grzegorz i Marzena Ogonowska
4. Józwiak Jacek i Małgorzata Myczko
5. Konik Sławomir i Płucinnik Monika
6. Kuroczycki Sebastian i Ewa Stroińska

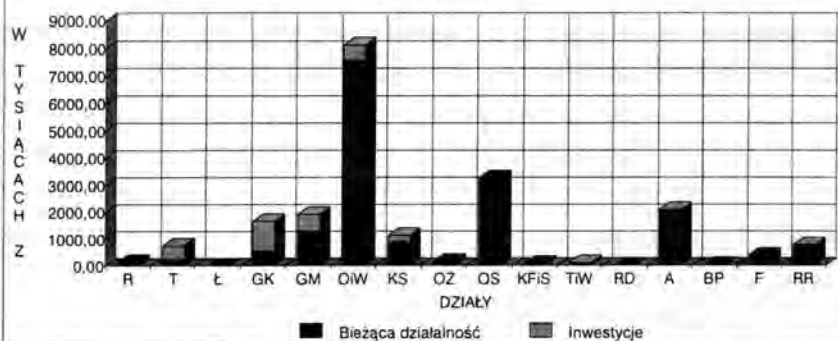
Urodzenia

1. Mikulska Katarzyna Zofia c. Zbigniewa i Wioletty
2. Rodziewicz Kacper Piotr s. Henryka i Urszuli
3. Kaczmarek Mgada Katarzyna c. Roberta i Małgorzaty
4. Domański Dariusz Patryk s. Adama i Agnieszki
5. Jackowska Weronika c. Mariusza i Elżbiety
6. Łuczak Klaudia Agnieszka c. Artura i Moniki
7. Żak Mateusz Jakub s. Ryszarda i Elżbiety
8. Bienias Paulina Joanna c. Rafała i Joanny
9. Turecki Dawid s. Radosława i Anny
10. Żak Krzysztof Damian s. Daniela i Ewy
11. Kasprzycz Julia Aniela c. Romana i Zofii

Odeszli na zawsze

1. Lamus Helena (ur. 1921 r.) zam. Żółwin
2. Madzela Sylwester (ur. 1932 r.) zam. Kol. Kęszycy
3. Pihan Marian (ur. 1933 r.) zam. Międzyrzecz
4. Dubaniowski Ludwik (ur. 1920 r.) zam. Międzyrzecz
5. Idzikowski Jan (ur. 1929 r.) zam. Międzyrzecz
6. Wróbel Czesław (ur. 1937 r.) zam. Wyszanowo
7. Dobosz Mieczysław (ur. 1940 r.) zam. Międzyrzecz
8. Napierała Leon (ur. 1934 r.) zam. Międzyrzecz
9. Sułkowska Rozalia (ur. 1912 r.) zam. Kaława
10. Głach Tadeusz (ur. 1927 r.) zam. Wyszanowo
11. Gosiński Czesław (ur. 1929 r.) zam. Międzyrzecz
12. Balcerkiewicz Tadeusz (ur. 1914 r.) zam. Międzyrzecz
13. Worobiej Stanisław (ur. 1933 r.) zam. Jagielnik

PLAN WYDATKÓW GMINY MIĘDZYRZECZ
NA ROK 1997



NAZWY DZIAŁÓW BUDŻETU

R	ROLNICTWO
OS	OPIEKA SPOŁECZNA
T	TRANSPORT
KFIS	KULTURA FIZYCZNA I SPORT
Ł	ŁĄCZNOŚĆ
TIW	TURYSTYKA I WYPOCZYNEK
GK	GOSPODARKA KOMUNALNA

RÓŻNA DZIAŁALNOŚĆ

RD	GOSPODARKA MIESZKANIOWA
GM	ADMINISTRACJA SAMORZĄDOWA
A	OŚWIATA I WYCHOWANIE
OIW	BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE
BP	KULTURA I SZTUKA
KS	FINANSE
F	OCHRONA ZDROWIA
OZ	RÓŻNE ROZLICZENIA
RR	

Ukończyli 18 lat

1. Lorenc Magdalena Katarzyna
2. Szmydt Marcin
3. Gradowski Michał Paweł
4. Słomiński Robert
5. Banak Sebastian
6. Łędzińska Katarzyna Joanna
7. Maksymiuk Justyna Marta
8. Starzyńska Agnieszka Magdalena
9. Sobkowiak Agnieszka
10. Leśkiewicz Katarzyna Magdalena
11. Kasztelan Magdalena Joanna
12. Kasprzak Iwona Magdalena
13. Libera Marta Agnieszka
14. Bojarek Wiktor Łukasz
15. Żukowski Sebastian Józef
16. Rysman Lidia Agnieszka
17. Rak Katarzyna Agnieszka
18. Korba Joanna
19. Lubocha Mariusz
20. Trawińska Dorota
21. Guśniowska Marta Dominika
22. Rybarczyk Jacek Krzysztof
23. Bernacki Anna Ewa
24. Siestrzeńcewicz-Bohusz Marek Remigiusz
25. Kaczmarek Agnieszka
26. Zając Marta Agata
27. Suchecka Marta Magdalena
28. Misiak Sebastian Grzegorz
29. Klimczak Dawid Krzysztof
30. Zielińska Joanna
31. Banak Piotr Arkadiusz
32. Polak Kamila Elżbieta
33. Mazurek Paweł Tomasz
34. Gołębiowski Andrzej Sławomir

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

RED. NACZ.: Anna Kuźmińska-Świder,

ZESPÓŁ RED.: S. Cyranlak, P. Buszewski, J. Dąbrowski, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, Zb. Melnik, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, J. Stopyra, A. Świder, J. Wiśniewski, E. Ziarnkowski.

ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: ul. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 41-18-02.

Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1.

Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzeckiego” są poglądami autorów.

Ogłoszenia: 0,5 zł cm², 0,5 zł słowo, w kolorze 1 zł cm².

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.

Skład tekstu: Studio Komputerowe „SCAN”, Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 47, tel. 41-27-97; od 8⁰⁰-16⁰⁰.

Wykonanie: StudioCD, Gorzów Wlkp., ul. Nadbrzeżna 17 p.74, tel. (0-95) 204-266 w.39,

(0-90) 646-385, (DTP - Ireneusz Faliński).

Druk: Open s.c., Gorzów Wlkp., ul. Matejki 90, tel. (0-95) 203-075

Zdarzyło się w Międzyrzeczu

W 1995 roku została uchwalona ustawa regulująca zagadnienie pobierania tkanek i narządów ludzkich dla celów dokonywania przeszczepów. Pod koniec ubiegłego roku obywatele naszego państwa zostali powiadomieni, że jeżeli nie zgadzają się w razie swojej śmierci na pobranie narządów z ich ciała, powinni ten fakt zgłosić w Centralnym Rejestrze Sprzeciwów, w przeciwnym wypadku w razie śmierci mózgowej stać się mogą potencjalnymi dawcami narządów.

Problem ten gościł w odpowiednim czasie na łamach naszej prasy, być może jednak wskutek znacznego nasycenia jej sprawami polityki i gospodarki nie zauważyliśmy, że może dotyczyć nas bezpośrednio lub naszych bliskich.

Generalnie ewentualność pobrania organów dla w/w celów dotyczy głównie osób młodych, ale do 55 roku życia (niektóre narządy i tkanki, wyżej) pod warunkiem, że osoby zmarłe nie są obciążone chorobami przewlekłymi albo nie umarły z powodu zatrucia. Zagadnienie dotyczy głównie osób zmarłych wskutek urazów czaszkowo-mózgowych, ale także ludzi, u których na skutek przerwanego krążenia mózgowego doszło do śmierci tego narządu.

Taka sytuacja może zdarzyć się także nagle, podczas pobytu chorego w Szpitalu jako wynik tzw. śmierci klinicznej.

Jak wynika z doświadczeń medycyny od tysiącleci a także współczesnych badań i obserwacji, mózg jest tak istotnym narządem, że jego śmierć jest równoznaczna ze śmiercią człowieka jako jednostki.

W takiej sytuacji jego ciało staje się zespołem narządów, których życie biologiczne (w tym rów-

nież serce) podtrzymywane może być tylko sztucznie przez podawanie substancji odżywczych i wymuszony oddech. Wyłączenie maszyny oddychającej za człowieka (respiratora), powoduje ustanie wszelkich czynności życiowych. W określonych przypadkach wiadomo, że bezterminowe kontynuowanie sztucznego oddechu i tak nie przywróci życia człowiekowi. W takich sytuacjach komisja lekarska złożona z przedstawicieli różnych specjalności nie zainteresowanych w pozyskaniu przeszczepów, może orzec o śmierci mózgu.

Na tym zasadza się możliwość wykorzystania umarłego już dla tego świata człowieka dla potrzeb innych, żyjących. W takich przypadkach przy spełnieniu jeszcze wielu innych warunków natury medycznej i formalnej lekarze mogą zdecydować o uruchomieniu skomplikowanego łańcucha działań organizacyjno - medycznych, komunikacyjnych, transportowych... policyjnych by potrzebne do działania w ciele innego człowieka narządy mogły zostać pobrane, ocalone od unicestwienia i w miarę szybko przekazane potrzebującemu bliźniemu (np. serce w ciągu 4 godzin od pobrania) pobieraniem narządów zajmują się specjalne ekipy medyczne, doskonale przygotowane fachowo i technicznie - zabiegów dokonuje się w warunkach pełnej jałowości, jak w czasie operacji. Ludzie ci pracują z głębokim przekonaniem, że największym dobrem i poświęceniem jakie człowiek może uczynić wobec drugiego człowieka - to darowanie mu części siebie.

Można mieć różne odczucia prawne, moralne, etyczne do podniesionego zagadnienia, wydaje się jednak, że szczybieł doczekamy się hodowania narządów ludzkich na zwierzętach z wykorzystaniem

zjawiska klonowania, niż seryjnej produkcji sztucznych narządów.

Do tego czasu pozostaje nam, na ile to możliwe, wykorzystanie narządów osób zmarłych.

Sytuacja pobrania narządów od osoby zmarłej zdarzyła się niedawno w Międzyrzeczkim Szpitalu. Z powodu szeroko pojmowanych przyczyn humanitarnych w takich przypadkach nie podaje się nazwisk dawcy i biorcy narządów, jak i osób bezpośrednio zaangażowanych w całą procedurę medyczną - prawną, w tym lekarzy orzekających o śmierci mózgu czy pobierających narządy. Są one wiadome dla organów nadzorujących przebieg takich działań. Z całą pewnością z działania wyłączone są osoby, które mogłyby być zainteresowane pozyskaniem narządu.

Osoby ułatwiające łączność czy regulującą ruch pojazdów w czasie transportu narządów, policjanci, czy żołnierze uczestniczący w transporcie lotniczym najczęściej pozostają bezimienni.

Dla ludzi, którzy rozpoczęli łańcuch działań mających na celu pozyskanie narządów zmarłego w takim szpitalu jak nasz, największą radością i nagrodą pozostaje po pełnej napięciu i wzruszenia akcji, informacja na którą się oczekuje: "o 3.05 wazę serce podjęło pracę", albo: "dziękujemy za współpracę - przekazana nerka działa".

Zdarzenie, o którym piszę z powodów obiektywnych tak ogólnikowo, zainicjowane przez zespół lekarzy Szpitala w Międzyrzeczu, uratowało i przedłużyło życie trojgu ludziom.

W takich sytuacjach w jakimś stopniu bliska staje się teoria o reinkarnacji.

Ryszard Krawiec

P.S. Znam osobiście młode osoby w Międzyrzeczu, które noszą przy sobie oświadczenie, by w razie ich śmierci, narządy ich przekazać ludziom potrzebującym.

Do przemyslenia....

LOKALNY TERRORYZM

Jest w M-czu rodzina, która terroryzuje mieszkańców miasta. I nikt sobie z liczną gromadką dzieci nie może poradzić - ani władze miasta, ani ksiądz. Najlepiej więc coś złośliwcom dać, żeby same nie wzięły. Ostatnio jeden z chłopów preferuje nowy rodzaj niebezpiecznej zabawy - wchodzi na jeźdźnię, na pasach, kiedy jest na nich już samochód. Posiadacz prawa jazdy wie, że to znaczy, a pogadanka ze smarkaczem nie skutkuje. Tylko kto będzie odpowiadał za nieszczęście?

Niedawno usłyszałam, że mnie nie lubią, bo ciągle czegoś lub kogos się czepiam i coś mi się nie podoba. No, ale jak ma podobać mi się wysypisko śmieci w mieście, rozryte chodniki koło Zamku, dziury w jeźdźniach, wysokie opłaty i wlejające o pomsto do nieba toalety na bazarze? Mogą więc decydenci mnie nie lubić. Ale jest też coś, co mnie dla odmiany cieszy, np: posezonowe wysprzedaże, ciągle całe zadarszenia na przystanku PKS, pełne półki sklepów, zbliżająca się wiosna, choć matura już niekoniecznie.

Dowcipy o blondynkach nikogo już nie dziwią i jasnowłose traktują je lekko i wcale się nimi nie zajmują, bo nie widać radykalnej zmiany koloru na głowach. Natomiast irytujące i obraźliwe są dowcipy o Polakach, których coraz więcej w niemieckiej tv. A my już mamy anteny satelitarne, uczymy się języków i coś tam rozumiemy. Te Polenvitze bardzo boją, ale coś się dziwi Niemcom, którzy tylko doskonale podpatrują naszą codzienność i ubierają ją w słowne szatki? Klótnie, protesty, brak jedynomyślności i kurczowe trzymanie się stolków, pyskówki, pogroźki, megalomania - to właśnie my i to Polska właśnie. Nie daj Bóg, żeby komus się powiodło, inni go natychmiast dla zasady zniszczą. I jak tu się dziwić Niemcom, że się z naszej głupoty śmieją?

Ale na koniec rewelacyjna wiadomość - w Gorzowie postawie areszt dla VIP-ów! zawsze wiedziałam, że Temida jest ślepa, ale żeby jeszcze w tej ślepotie wymyślała takie podziały wśród swoich podopiecznych? Jeżeli ktoś już znajduje się w więzieniu, to nie za niewinność, /no, może czasem/, a jeżeli zasłużył sobie na wyrok, to czy musi mieć luksusowe warunki: telefon, tv, siłownię, toalety z kafelkami i pokój do intymnych spotkań? Kara ma czegoś nauczyć o taka ekskluzywna - ugruntuje w skazyanych przekonanie o

ich wyjątkowości. Nie chęć słyszeć komentarzy pracowników aresztów i innych więźniów, którzy na luksusy nie mogą liczyć, bo nie są VIP-ami. I znowu będą gorzkie dowcipy o Polakach, na które sobie godziwie zasłużymy. I jak tu mówić, że „Polak, to brzmi dumnie”?

P.S. Informuję wszystkich bywalców aptek, że recepta na antybiotyki ważna jest 2 tygodnie, a na wszystkie inne miesiąc. Nie wiem, czy ktoś nie z branży ma o tym pojęcie, a pani w aptece na uwagę, że nie ma informacji - grzecznie odpowiedziała, że nie ma, bo i tak nikt nie czyta. Osoby, z którymi rozmawiałam, też o takich przepisach nie wiedzą. No i za tę niewiedzę musiałam zapłacić frycowe, bo o jeden dzień przekroczyłam termin realizacji recepty.

Izabela Stopyra

SZANOWNI REKLAMODAWCY

Dziękujemy za zamieszczanie ogłoszeń na łamach K. M. Jednocześnie przypominamy, że opłaty należy uiszczać wpłacając je na nasze konto w Banku Spółdzielczym w Międzyrzeczu nr 83670000-72586-27003-1

Numer konta znajduje się również w stopce redakcyjnej lub na pieczęcie widniejącej na otrzymanym rachunku. Nie pobieramy opłat z góry lecz po ukazaniu się ogłoszenia. Prosimy oczekiwać na naszą fakturę.

Mile panie z Domu Kultury tel. 41-18-02 przyjmują jedynie teksty ogłoszeń lecz nie pobierają opłat. Prosimy o treść ogłoszeń napisaną czytelnie i zaopatrzoną w adres. Dziękujemy za zapoznanie się z powyższymi informacjami.

Zapraszamy na łamy KM! Posiadamy nieograniczone możliwości techniczne i najniższe ceny: kolor = 12zł/cm², czarno-białe = 0,50 zł/cm²

REDAKCJA

NOWE KIERUNKI KSZTAŁCENIA

w Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku

na rok szkolny 1997/98 przeprowadzony będzie nabór do:

- 5 letniego technikum technologii żywności
- 5 letniego technikum rolniczego:
 - * specjalność agroturystyka
 - * specjalność hodowla koni
- 3 letniego zaocznego technikum rolniczego

Nauka we wszystkich ciągach kształcenia kończy się maturą.

Możliwość zdobycia uprawnień instruktora jazdy konnej.

Klasa I i II to kształcenie ogólne, specjalizacja w klasach IV i V.

Do wyboru język angielski, niemiecki i rosyjski.

Zajęcia w pracowni komputerowej dla wszystkich.

Możliwość korzystania z internetu i stołówek.

Egzamin wstępny z języka polskiego i matematyki.

Zaoczne technikum rolnicze dla młodzieży i dorosłych bez egzaminu wstępnego.

Zajęcia raz na dwa tygodnie w piątki i soboty - 6 semestrów.

Kontakt: ZSR w Bobowicku tel. 41-32-18

KONIE * JĘZYKI * KOMPUTERY



WYWIAD Z PIOTRKIEM TUCZYŃSKIM - PRZEWODNICZĄCYM RADY SAMORZĄDU SZKOLNEGO LICEUM EKONOMICZNEGO W MIĘDZYRZECZU!

1. Jakie zadanie ma przewodniczący Rady Samorządu Szkolnego L.E.

Do moich zadań przewodniczącego Rady Samorządu Szkolnego należy min.:

- prowadzenie zebrań Rady samorządu,
- uzgadnianie bieżących zadań z innymi osobami tworzącymi Radę
- reprezentowanie samorządu na zewnątrz.

- współdziałanie z dyrekcją szkoły, Radą Pedagogiczną, Radą Rodziców,

2. Jakie są Twoje najbliższe plany związane z działalnością jako przewodniczący?

W najbliższym czasie ja i samorząd włączymy się w przygotowania związane z przyjazdem młodzieży holenderskiej do naszej szkoły. Już po raz drugi będziemy gościli licealistów z Oudenbosch. Przygotujemy z tej okazji program rekreacyjny (mecz, dyskoteka, może ognisko).

3. Jak Ci się współpracuje z członkami samorządu?

trudno oceniać tę współpracę ponieważ to dopiero początek. Wszystkie osoby są nowe, ale mam nadzieję, że razem uda nam się wiele rzeczy zrobić.

4. Czy trudna jest współpraca z nauczycielami i uczniami?

Nie mogę wiele powiedzieć na ten temat gdyż dopiero zaczynamy współpracować. A czy to będzie trudne zadanie na pewno się przekonam.

5. Jak się czujesz w roli pośrednika między Radą Pedagogiczną a uczniami?

Opiekunem samorządu z ramienia Rady Pedagogicznej jest w naszej szkole wicedyrektor p. Anna Górzna. Ze wszystkimi sprawami, które przekazują mi uczniowie zwracam się do niej i staram się razem wypracować „złoty środek” który zadowoliliby uczniowie i nauczyciele.

6. Może pochwalisz się co dotychczas dokonała Rada Samorządu Szkolnego z Tobą na czele?

Tradycją naszej szkoły stał się Dzień Młodzieży, który organizuje samorząd tuż przed feriami zimowymi. Następuje wtedy symboliczne przekazanie władzy nowemu samorządowi przez samorząd ustępujący i podsumowanie półroczia.

Szkolni artyści mają możliwość przedstawiania swych umiejętności. W tym roku było też coś „na poważnie” piękny poetycko - muzyczny program oparty na tekstach W. Symborskiej, a także mini - koncert w językach obcych, których się uczymy.

W bieżącym roku samorząd włączył się w ogólnopolską akcję WOSP, na której fundusz przekazano 1800 zł.

7. Czy trudno jest pogodzić pracę w samorządzie z obowiązkami szkolnymi?

Na razie te obowiązki nie kolidują ze sobą i będę się starał by tak pozostało.

8. Jakie są dobre i złe (jeżeli są) strony pracy jako przewodniczący?

Na pewno zła strona pracy na tym stanowisku jest to, że trzeba nieraz przekazywać

dyrekcji nie tylko dobre, lecz także złe wiadomości na temat szkoły. I na przykład rozwiązanie problemu zaproponowane przez uczniów może nie być zaakceptowane przez dyrektora i Radę Pedagogiczną lub też odwrotnie.

Każda ze stron będzie obstawać przy swoim rozwiązaniu i moja rola jako pośred-

nika pomiędzy uczniami a Radą Pedagogiczną może stać się niewdzięczna.

Dziękujemy za rozmowę
Życzymy Ci dalszych sukcesów.

Aneta i Emilia

Do Redakcji...

A. Barciś w Bobowicku

14 lutego uczniowie ZSR w Bobowicku mieli okazję uczestniczyć w wspaniałym wydarzeniu artystycznym. Tak można według mnie nazwać recital Artura Barcisia, który wystąpił w naszej szkole śpiewając piosenki i opowiadając anegdoty teatralne. Nazwisko naszego gościa kojarzyło mi się do piątku z postacią psa Pankracego - bohatera jednej z audycji telewizyjnych dla dzieci. Teraz już wiem, że A. Barciś to profesjonalista z poczuciem humoru. Wspaniale śpiewał piosenki o: tremie, aktorskiej sypce czy życiu. Droga naszego gościa na scenę nie była usłana różami, z powodu wyglądu. Wszystkim podobały się jednak

zwłaszcza anegdoty teatralne opowiedane z wielkim zaangażowaniem. Po występie aktor chętnie rozmawiał z widzami i rozdawał autografy. A. Barciś widzimy często w teatrze TV. Mówi się o nim jako o aktorze K. Kieślowskiego. Grał w: Dekalogu i „Bez końca” stwarzając przejmujące kreacje. Zwłaszcza w Dekalogu rola niemożliwego świadka wydarzeń pozostaje na długo w pamięci widzów. Szkoda, że tak rzadko mamy okazję spotkać się z interesującymi postaciami naszej kultury.

Janina Burdż
ZSR w Bobowicku

DEDYKACJA

Radnym, Zarządowi miasta oraz Burmistrzowi Międzyrzecza zamiast obszernego artykułu na temat: *dla czego Sulęcín rośnie w siłę a Międzyrzecz schodzi na margines..?*

„Bo Panowie (i panie z wyżej wymienionych gremiów) dużo by już

mogli mieć ino oni nie chcom chcieć”.

(St. Wyspiański „Wesele”)

„Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”
(Jan Paweł II)

Anna Kuźmińska-Świder

BIURO NIERUCHOMOŚCI „DOM”

**Życzy czytelnikom
Kuriera Międzyrzecznego
pogodnych i radosnych
Świąt Wielkiejnocy**

oraz oferuje usługi przy kupnie, sprzedaży, wynajmie DOMU, MIESZKANIA, LOKALU, DZIAŁKI.

**Os. Centrum 8
tel. 41-28-58 w.6**

- poszukujemy mieszkań do kupna i wynajęcia.

Sprzedam atrakcyjną działkę
budowlaną o pow. 55 ar.
w Pszczewskim Parku Krajobrazowym

BIURO TURYSTYCZNE „DOM”

**Os. Centrum 8, tel. 41-28-58 w.6
OFERUJE PODRÓŻE PO:
ŚWIECIE**

- Tunezja
- Dookoła świata
- Hawaje
- Meksyk
- Gwatemala
- Egipt

EUROPIE

- Francja
- Grecja
- Hiszpania
- Skandynawia
- Włochy

POLSCE

- Łazy
- Sianożęty, Mrzeżyno
- Dziwnówek, Pogorzela
- Dźwirzyno

Z przeszłości Międzyrzecza



Uratowany od szubienicy

Czas napoleoński obfitował w barbarzyńskie podyktowane przez Napoleona wojny. W Międzyrzeczu, w 1806 roku, Cesarz podrożył z Berlina do Poznania, zatrzymawszy się w Międzyrzeczu i nocując w domu kupca sukna. W 1812 roku, w ramach siły, w Rynek, w 1945 roku, na frontowej ścianie, mieścił się tablica informacyjna o tym fakcie. Znał ją wielu, choć nie publikowano historii o planowanym zamachu na Napoleona przez radcę podatkowego-pruskiego patriotę, który wszedł na wież ratuszową i powziął plan zastrzelenia z naważonego tyra, gdy ten będzie wychodził z domu. Plan nie doszedł do skutku, gdyż podczas odwrotu Napoleona z miasta na Rynek, znajdował się wielkość wojska. Okazały 2-piętrowy dom Vollmera znajdował się około 10 m. od wieży ratuszowej. Dawny ratusz posiadał oddzielną wieżę, przylegał do budynku od wschodniej strony, dziś koło cełowni i kasy.

Trudno dziś dociec prawdziwości tej historii, przypuszczał nieopowiadany zamach na Napoleona, powstał po upadku Napoleona i miało świadczyć o niewiście szubienicy.

Inny wydarzenie z czasów napoleońskich, mało znane, ale również ciekawe i historyczne, nieudokumentowane.

Międzyrzecz, jeszcze na początku XIX wieku był miastem, przez które wiodł główny trakt z zachodu na wschód i tyra, również przemieszczały się wojska napoleońskie, w kierunku Warszawy, w roku

1812 na Moskwę. Przez wieś, mieszący obywateli, nie szczęśliwie przejeżdżał. Jak informują kroniki, Międzyrzecz był wielkim obozem wojskowym, jednodzielnym, dochodził do nieprzychodzących. Mieszkańcy oglądali wojska francuskie,



Dom w Ryнку, w którym nocował Napoleon. Zburzony w 1945 r. Od czasów napoleońskich był dwukrotnie restaurowany.

włoskie, austriackie, pruskie i legiony polskie. W 1813 roku, przez miasto, powracali niedobitki armii spod Moskwę, szczęśliwym

trafem został mianowany przez Napoleona komendantem w Międzyrzeczu, pułkownik francuski Target. Pułkownik był Alzackim, znał język niemiecki, był dobrym, taktycznym człowiekiem i ochronił mieszkańców od wielu nieszczęść. Target zamieszkał w tym samym domu, w którym nocował Napoleon. Zajął pokój na drugim piętrze. Między rodziną Vollmera zawiązała się nić przyjaźni i sympatii, a szczególnie między córką Vollmera Anną i jej damą do towarzystwa Hanną Röstel. Panie zapraszały pułkownika na obiady i kolacje, które przedłużały się na pogawędki do późnej nocy.

Jednakże te dobre stosunki, o ile nie zostały popsułe przez nieopatrzne zachowanie się jednego z mieszczan, ale o tym wydarzeniu nieco później. Sylwester 1806 roku obchodzony był w mieście hucznie, we

śnieżna zima sprzyjała rozprzestrzenianiu się pożaru na inne domy. Na krzyki pobudzonych mieszkańców komendant Target wybiegł na Rynek i dał polecenie oficerom i wojsku wziąć udział w gaszeniu pożaru. Sam nadzorował gaszenie w najbardziej zagrożonych miejscach. Żołnierze do gaszenia wykorzystali puste butelki po winie, które napelniali wodą i rzucali na gontowe dachy, by je zmoczyć. Magazyn pustych butelek znajdował się na zapleczu winiarni przy ul. Oberskiej (przypuszczalnie dziś Klub Seniora). Nad ranem żywioł zdolano opanować, spaleni ulegli tylko kilka domów.

Dzięki energicznej akcji zarówno komendanta jak i żołnierzy, Międzyrzecz został ocalony od jeszcze jednej klęski spaleni całego miasta.

Gdy komendant Target powracał konno na kwatery, na Rynek został zaatakowany przez pijanego mieszczanina, szynkarza Jekla, który naubił pułkownika i szarpnął za odzież próbował zaszytyłować. Zamiar ten udaremnił żołnierze, którzy obezwładnili zamachowca, związali i złożyli kajdanki. Na gorąco zebrał się sąd wojenny w Ryнку przed apteką i skazał Jekla na śmierć przez powieszenie. natychmiast saperzy przystąpili do budowania szubienicy w Ryнку przed domem Vollmera. Rano w Nowy Rok 1807 zebrał się tłum mieszkańców, najwięcej kobiet oraz burmistrz Brown, Rada Miejska, proboszcz parafii św. Jana A. Hanich ubrany w ornat, dwóch pastorów z kościoła ewangelickiego oraz radca sądowy. Oddział egzekucyjny wprowadził Jekla na szubienicę, oficer kierujący egzekucją, odczytał w języku niemieckim wyrok sądu wojennego i złożył pętlę na szyję. W tym momencie rozległ się płacz i lament zebranych mieszkańców. Również kobiety z domu Vollmera rzuciły się do stóp komendanta prosząc o litość dla skazańca i zmianę decyzji.

Komendant Target popatrzył przez okno i gdy ujrzał płaczące kobiety oraz stojącą w pobliżu szubienicy żonę Jekla z pięciorgiem małych dzieci, w ostatniej chwili krzyknął do plutonu egzekucyjnego: „Pardon, pardon, pardon: zamienić wyrok na kije. Jeklowi zdjęto stryczek, położono na sнопku słomy i trzech żołnierzy z oddziału egzekucyjnego wykonywało polecenie komendanta tak długo, dopóki komendant powiedział: dość, po czym polecił zawieźć niedoszłą ofiarę do lazaretu. Otrzymał srogą karę, ale uratował życie.

Opracował St. Cyranik na podstawie wspomnień Marie Matthias

wszystkich zajazdach i karczmach miasta i przedmieść świętowali zwycięstwa Napoleona żołnierze francuscy, przebywało ich wówczas w mieście około 3 tysięcy. Mieszkańcy najczęściej żegnali ciężki dla nich rok we własnych domach przy winie i piwie, życząc sobie rychłych zmian i upadku tyra. Również w domu Vollmera przyjemnie upływał czas przy winie, ciastach i trunkach sprowadzonych przez komendanta z Paryża.

Parę godzin po północy, gdy miasto pogrążyło się we śnie, wybuchł nagle pożar na zapleczu piekarni przy ul. Oberskiej - dziś Waszkiewicz. Dachy kryte gontami i bez-

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3-go Maja 16

"Nagietek"

Możliwość rejestracji codziennie tel. 41 23-92 godz. 8.00-18.00

- * **lek. med. Piotr Jarmużek** - specjalista chorób wewnętrznych, wtorki, czwartki, godz. 16.00-18.00
- * **lek. med. Paweł Jarmużek** - neurochirurg - zespoły bólowe kręgosłupa, rwa kulszowa, bóle głowy, środa godz. 16.30-18.30
- * **lek. med. Wioletta Jarmużek** - pediatra, środa godz. 16.30-18.30
- * **lek. med. Krzysztof Chrobrowski** - specjalista ortopeda-traumatolog, gabinet ortopedyczny, USG stawów biodrowych dzieci, ortopedia dziecięca, wtorek godz. 15.30-17.30, rejestracja tel. 41 23-92 i w aptecce "Nagietek"
- * **lek. med. Franciszek Weryszko** - okulista - leczenie schorzeń oczu, korekcja wad wzroku, leczenie zezu, ocena dna oka, czwartki godz. 16.00-18.00
- * **lek. med. Stanisław Dejniewicz** - specjalista ortopeda - traumatolog, poniedziałki godz. 15.30-17.30

Pani
Małgorzata Błach
wyraży współczucia
z powodu **Śmieci OJCA**
składają
Współpracownicy
ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Międzyrzeczu

Pani Lilii Jakubowskiej
wyraży głębokiego współczucia
z powodu **Śmierci Ojca**
składają
dyrektor, nauczyciele i pracownicy
PSM I stopnia w Międzyrzeczu.

Festiwal Dzieci Śpiewających - Sulęcín 1997



Do udziału w Festiwalu Dzieci Śpiewających przygotowani byli: Iwona Roszak - kl. IVb i Artur Barczewski kl. Vb.

Na ich program składały się dwie piosenki w wykonaniu solowym oraz jedna śpiewana w duecie.

Do 20.01.97r. należało przesłać na adres Wojewódzkiego Domu Kultury w Gorzowie kasety magnetofonowe z nagraniem piosenek /śpiew z akompaniamentem/. Po przesłuchaniu wszystkich zgłoszeń utworów organizatorzy zaprosili do udziału w koncercie konkursowym 23 osoby z terenu całego województwa.

Jako jedyny z naszej szkoły a jednocześnie z Międzyrzecza, zakwalifikował się Artur Barczewski.

W dniu 22.02.97r. w Sulęcín odbył się Wojewódzki Festiwal Dzieci Śpiewających, na którym Artur wykonał dwie piosenki: „A wszystkiemu winien pech” - słowa Wł. Ścisłowski, muzyka - M. Górski, „Dajcie zakwitnąć marzeniom” - słowa i muzyka M. Mokrzyca.

Jury konkursu przyznało trzy tytuły laureatów /po jednym w każdej grupie wiekowej/, oraz pięć wyróżnień. Mimo, iż Artur nie otrzymał żadnej z tych nagród, to jednak występ jego został przez sulęcínskie jury oceniony wysoko.

Instruktor: Maria Siuta

Redakcja „Kuriera Międzyrzecznego”

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 - Filia w Gorzycy dziękują paniom M. Lechert i A. Pichlińskiej ze SOW za umożliwienie dojazdu do Międzyrzecza w celu spotkania z p. stomatolog Danutą Rongę oraz na lakowanie zębów.

Samorząd szkolny:
N. Maślak, R. Kaczo, P. Krzymionka

Uczeń ma prawo do rozkwitania

Uczeń ma prawo do rozkwitania; pomiędzy „rozkwitaniem” a „.../ „rozwijaniem się” jest taka różnica, jak między śmiechem, a brakiem łez. To jakby motto całości, wyrażające dążenie do takiego kształtu szkoły, która będzie przyjazna i twórcza.

Szkoła Podstawowa nr 2 im. szarych Szeregów w Międzyrzeczu chce właśnie stać się taką szkołą. Zdajemy sobie sprawę, że nasi uczniowie często błyszczą wiedzą wyniesioną z lekcji. Jak większość ich rówieśników gubią się natomiast, kiedy mają

wyrazić siebie, zająć i uzasadnić własne stanowisko, wypowiedzieć wypracowany samodzielnie pogląd bądź rozwiązać problemy otwarte, o wielu możliwych rozwiązaniach, co wymaga wyobraźni, pomysłowości i „...odwagi. Nie są bowiem „zaprawieni” w ekspresji siebie, nie przewijają twórczych postaw, mają problemy ze swobodną komunikacją.

Proponujemy nowy model nauczania początkowego, który pomoże naszym pociechom pokonać wskazane trudności.

Zapisujcie swoje 7 - letnie pociechy do Szkoły Podstawowej nr 2. System zintegrowanego nauczania /w klasie pierwszej/ zapewni dzieciom poczucie bezpieczeństwa, nauczy radzenia sobie w dynamice grupy, pomoże im przyswoić wiadomości, a elementy ekologii rozszerzą na świat.

Pierwsze lata w karierze szkolnej naszych dzieci są najważniejsze - trzeba o tym pamiętać!

SZANOWNI RODZICE!

„Dziecko to jak dobrze wypolerowane lustro, na którym znać każde nasze dotknięcie...”
Zapraszamy i czekamy na zapisy.

Dyrekcja i nauczyciele
Szkoła Podstawowa nr 2
im. Szarych Szeregów w Międzyrzeczu.

Historia 7MDH im. Aleksandra Kamińskiego

Od wielu już lat na terenie naszego miasta działają drużyny harcerskie, a w ostatnim okresie zauważalny był wzrost zainteresowania harcerstwem ze strony dzieci i młodzieży.

Jedną z najstarszych drużyn działających w Międzyrzeczu jest 7MDH im. Aleksandra Kamińskiego. Drużyna liczy około 20 osób i działa od 1989 r. Pierwszym drużynowym był Krzysztof Marzec. Obecnie pieczę sprawuje DH. Sylwia Guzicka.

Skład drużyny się zmienia, wiele osób już odeszło, ale przylaczają się do nas nowi chętni.

Nie każdy zapewne wie co harcerze robią wspólnie i jak można się do nich przyłączyć.

Aby zostać harcerzem trzeba:

- wykazać się sprawnością fizyczną i pewną wiedzą na tzw. „biegach na harcerza”.

Każda drużyna ma:

1. Swojego patrona - naszym jest wcześniej wspomniany Aleksander Kamiński - główny inicjator i organizator Szarych Szeregów (1939 r.)

2. Swoje barwy - nasze to pomarańczowy i brązowy. W takich kolorach mamy chusty i pagony.

Organizujemy:

1. Spotkania z innymi drużynami.
2. Rajdy.
3. Biwaki.

4. Letnie obozy nad morzem (pamiętne do końca życia!).
5. Wigilię Bożego Narodzenia.

6. Mikołajki.

7. Obchody Świąt Narodowych.



Działamy: przy SP 2

Zapraszamy serdecznie uczniów klas 4-8 na zbiórki.

Nie musicie stać się harcerzami, ale zabawcie się co robimy w każdy piątek

o godzinie 16 przed szkołą SP 2.

CZUWAJ DH. MILENA i DH. MAGDA

Z okazji Świąt Wielkanocnych międzyrzeckie muzeum ogłosiło konkurs nt. „Zwyczaj wielkanocny”, w którym wzięła udział młodzież z Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Domu Pomocy Społecznej oraz Środowiskowym Domu Samopomocy w Międzyrzeczu. Młodzi twórcy pod kierunkiem instruktorów p.p. Ewy Dąbrowskiej, Oliwii Fornalik, Małgorzaty Matacz, Wiesławy Zielińskiej i Janusza Grządka - wykonali i dostarczyli ponad 50%. Na konkurs odpowiedzieli również uczniowie ze Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Międzyrzeczu, którzy pod opieką p.p. Ilony Jankiewicz i Renaty Weiss wyko-

nali kilkanaście eksponatów. Prace zwracają uwagę pomysłowością i starannością wykonania, ponadto świadczą o uzdolnieniach i zaangażowaniu autorów, jak również o ich pracowitości. Są wzruszającym dowodem kontynuowania pięknej polskiej tradycji towarzyszącej obchodom świąt Wielkanocnych.

Wszystkie prace zostały pokazane w sali muzeum, wzbogacając okolicznościową ekspozycję muzealną pt. „Pokaz palm i pisanek wielkanocnych”.

Wystawa udostępniona jest w godzinach otwarcia muzeum - do 13 kwietnia.

Zwiedzanie bezpłatne. Szczególnie zachęcamy do przyjazdu na wystawę dzieci z rodzicami, uczniów klas początkowych oraz dzieci z przedszkoli. Serdecznie zapraszamy!

red. L. Górka.

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Międzyrzeczu Os. Centrum 10, tel. 41-24-44, ogłasza nabór kandydatów na rok szkolny 1997/98 do klasy fortepianu, akordeonu, gitary, skrzypiec, klarnetu i saksofonu.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły składają w sekretariacie podanie wraz ze świadectwem zdrowia w terminie do 30 kwietnia 1997r.

Kwalifikacja kandydatów do PSM I st. w Międzyrzeczu odbędzie się na podstawie badań przydatności.

Badania przydatności kandydatów odbędą się 27 maja 1997r. /wtorek/.

Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Międzyrzeczu podaje do wiadomości że Koncert Filharmonii Poznańskiej odbędzie się 14 kwietnia 1997r. o godz. 15³⁰ - 16³⁰ w auli naszej szkoły. Serdecznie zapraszamy.

SPRZEDAM

**Wieża SHARP
Telewizor PHILIPS
Motorower HERKULES
TEL. 41-16-01**

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 55m² we Wrześni, na podobne w Międzyrzeczu, mogą być piece.

**Czura Beata
Waszkiewicz 48b/10
Międzyrzec**

Wszystkim przyjaciółom, sąsiadom i znajomym, którzy uczestniczyli w pożegnaniu i ostatniej drodze kochanego

Męża i Ojca

Ś.P.

Ludwika Dubaniowskiego

serdeczne podziękowania składa Rodzina.

Poetycki sukces międzyrzecki

W ramach III edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego - Debiut'96, szczecińska oficyna wydawnicza „MAK” wydała antologię poezji współczesnej pt. „Przed horyzontem. Wobec zagrożenia i nadziei”.

Spośród przeszło 180-ciu autorów, którzy nadesłali blisko 1900 wierszy, wybrano 56-ciu twórców - amatorów, których utwory znalazły się w publikacji książkowej. Wśród debiutów znalazło się nazwisko p. Grażyny Piechockiej z M-cza, której 10 utworów zgłoszonych na konkurs znalazło się we wspomnianej antologii.

P. Grażyna jest absolwentką Uniwersytetu Szczecińskiego. Wiersze pisze od dzieciństwa, ale jak informuje w swojej notce „z braku wiary nigdy nie próbowała dostać się na szerokie wody”. Debiutowała w „Radarze” i kilka wierszy opublikowała w K. M. Wielka to radość dla redakcji, że młoda poetka wspomina nasz miesięcznik - odnosząc tak wspaniały sukces. Jeszcze bardziej cieszy mnie to, że w tym zmaterializowanym świecie są ludzie wrażliwi, kochający poezję i piękno poetyckiego słowa.

Pani Grażyno - cały zespół redakcyjny serdecznie Pani gratuluje i ży-

czy dalszych sukcesów poetyckich a wszystkim czytelnikom KM dedykujemy wiersz naszej laureatki pt. „Struktura uczuć”

Izabela Stopyra

Czym była dla mnie
wczorajsza rzeczywistość -
uosobieniem wiary nadziei miłości
w epoce

która zamknęła wrota
uzbrojonego świata rozkoszy

Czym jest dla mnie
dzisiejsza rzeczywistość - pasmem
zawzięcia

straconych złudzeń
nienawiści
w erze
która otwiera wrota
ludzkiej niemocy

Czym będzie dla mnie
jutrzejsza rzeczywistość -
Czasem motylego istnienia
mgieniem światła
na ciemnej drodze
na wieczności
która otworzy wrota
przeznaczenia

Grażyna Piechocka

Do Redakcji...

Ostatnio los nie był dla mnie tak
skawny, odkrył żalobę moją rodzinę.
Od tego dnia jestem na cmentarzu
prawie każdego dnia.

W dniu 28.02.97/01.01.03.97r.
ktoś ogołocił dużo świeżych mogił
ze sztucznych kwiatów.

Widok był przerażający: grób stał
się stertą pustych wieńców i wiązanek,
pozdzierane bezlitośnie po-
żegnalne szarfy, porozrzucane w po-
spiechu. Z tego grobu, który jest mi
drogi - zginęło około 100 - 150 szt.
sztucznych kwiatów, a ile ukradzio-
no z innych grobów, to wiedzą tylko
rodziny i złodzieje.

Myślę, że kradzież na cmentarzu
odbywa się „na zamówienie” bądź
„by dorobić”. Ginią przeważnie ger-
bery i róże oraz inne wymyślne kwia-
ty.

Wiem, że trudną sprawą byłoby
złapanie tej „hieny cmentarnej”
Bogu zostawiam więc rozliczenie, a
na „Wszystkich Świętych” postawię
świecę zapaloną za tego złodzieja...
by nigdy już nie kradł.

A.T.

PS. ZGKiM znów jak zwykle, bie-
rze tylko pieniądze za miejsca na
cmentarzu i nie poczuwa się do za-
bezpieczania obiektu.

AKS.

„Kwiecień w przysłowiach ludowych

Grzmot w kwietniu, dobra nowina, już szron roślin nie podcina

Upały kwietniowe - wróżą chłody majowe.

Częste deszcze w kwietniu wróżą, że owoców będzie dużo.

Na św. Wojciecha /23.IV/ w polu pociecha.

Deszcz w świętego Marka /25.IV/, to ziemia jak skwarek.

Jeśli na św. Wojciecha śnieg pada, co trzecia kopa siana przepada.

K.K.

Co słysząc w Przedszkolu Nr 6

Spotkanie z aktorami Krakowskiego Impresariatu Teatralnego z dnia 26.02.97r. w Przedszkolu Nr 6, to już druga w tym roku okazja do kontaktu z żywym słowem. Udział w przedstawieniu pt. „Misiowa draka o drogach znakach”, to wspaniała zabawa i nauka dla dzieci z naszego przedszkola. Celem przedstawienia było przyswojenie dzieciom podstawowych zasad bezpiecznego poruszania się po ulicy, chodniku. Dzieci żywo uczestniczyły w przedstawieniu, wykazując dużą znajomość zasad bezpieczeństwa na drodze. Treść przedstawienia, wesoła muzyka, ciekawe dekoracje i kostiumy rozbudziły w dzieciach chęć do tworzenia własnych kreacji teatralnych, do wyrażenia swoich przeżyć poprzez zabawę w teatr. Kontakt z profesjonalnym teatrem to świetna okazja do kształtowania osobowości, rozbudzania

wyobraźni i uwrażliwienia na piękno. W cyklu spotkań teatralnych nasi mali wychowankowie brali udział w przedstawieniu pt. „Przygody Lisa Witalisa”, a w miesiącu kwietniu pojadą do teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wlkp.

Wszystkie te imprezy oraz szereg zajęć przedszkolnych wynikają z rocznego planu jaki wytyczyły sobie wychowawczynie na rok szk. 96/97 - „Wychowanie literacko - teatralne” jako podstawa kształtowania osobowości wychowanka, jego inteligencji, cech moralnych, poszanowania wartości społecznych.

W czasach komputerów i video obcowanie z żywym słowem od najmłodszych lat jest jak najbardziej wskazane.

Dyrektor Przedszkola Nr 6

Alicja Strzelczyk

DZIEŃ KOBIET U SENIOREK

... „W tym dniu uśmiech kobiet
jest piękniejszy od wierszy
jaśniejszy i gwiazdzistsze
od nieba są oczy
i serce
pełne rozkoszy
od wzruszeń bije goręcej
w tym dniu
słońce uśmiecha się częściej
na szczęście
i ja jestem zycielny Tobie
w Dniu Kobiet...
/Walenty Jarecki - „W Dniu Kobiet”/

8 marca 1997 roku w Klubie Senio-

ra w Międzyrzeczu odbyło się spotkanie z okazji Dnia Kobiet. 40 seniorek i seniorów powitała pani Czesława Małko - kierowniczka Klubu. Życzenia seniorkom złożył Kazimierz Kulas, a bukiet kwiatów wręczył Jan Wesoły.

Była też część artystyczna przygotowana przez seniorów. Bardzo pięknie recytowała wiersze o tematyce święta Kobiet - pani Wanda Korsak.

Przy herbatce i ciastku seniorki i seniorzy miło spędzili chwilę, które pozostaną na długo w pamięci.

Kazimierz Kulas.

SZTANDAR DLA OHP

We wtorek, 14 stycznia odbyło się zebranie założycielskie „Komitetu Fundacji Sztandaru” dla Ośrodka Szkolenia i Wychowania (OHP) w Międzyrzeczu.

Spotkanie otworzył Kierownik Ośrodka w Międzyrzeczu, pan Ryszard Kubiak. Powitał serdecznie zaproszonych gości w osobach:

- pana Zdzisława Jarmużka - Senatora PR,

- pana Jana Kochanowskiego - Przewodniczącego Sejmiku Samorządowego w Gorzowie Wielkopolskim,

- pana Władysława Kubiaka - Burmistrza Miasta i Gminy Międzyrzecz,

- pana Władysława Biernata - Kierownika Rejonowego Urzędu Pracy w Międzyrzeczu oraz dyrektorów, prezesów i właścicieli firm zatrudniających młodzież.

Następnie pan Ryszard Kubiak przedstawił cel spotkania.

Okazją ku temu jest piękny jubileusz 25-lecia istnienia OHP w Międzyrzeczu.

Z inicjatywą tą wystąpił - Burmistrz Miasta i Gminy Międzyrzecz, pan Władysław Kubiak.

W dyskusji na ten temat wypowiedzieli się panowie:

- Albert Daszkiewicz - Prezes Sużarni,

- Jan Kochanowski - Przewodniczący Sejmiku Samorządowego,

- Tadeusz Dubicki - Dyrektor „Lech-But”,

- Bolesław Onyszczyk - Właściciel Firmy „CRYLOMAG”,

- Roman Strzelczyk - Właściciel Firmy „INSTALKO”.

Wszyscy obecni poparli zgłoszoną inicjatywę i zadeklarowali swoją pomoc finansową.

Następnie powołano Komitet. Na wniosek - Burmistrza MiG, pana Władysława Kubiaka w jego skład weszli: Z. Jarmużek, J. Kochanowski, W. Biernat, T. Dubicki, Cz. Dworczak, J. Dżumaga, R. Kubiak.

Komitet spośród siebie wybrał Przewodniczącego - p. Władysława Kubiaka. Konto bankowe zostanie założone w Pomorskim Banku Kredytowym w Międzyrzeczu.

Kazimierz Kulas

PRZESYPOWNIA WAPNA I CEMENTU
Spółka z o.o.

Międzyrzecz ul. Fabryczna 3
tel/fax (095) 41-16-47

oferuje:

- * cement luz, worki
- * wapno hydrat. worki
- * papa
- * lepek
- * wełna mineralna
- * dostawy cementu luzem




Do Redakcji...

WSPOMNIENIE CZAR

Każdy jubileusz to wspaniała okazja zarówno do spotkania, snucia sentymentalnych wspomnień, jak i również o przyszłości. Rangę każdej uroczystości nadaje jednak „ilość” świętowanych lat - piękny może być jubileusz 10-cio czy 20-lecia, ale coś powiedzieć, gdy w grę wchodzi 50 lat?! Pół wieku, bo tyle już lat istnieje i ciągle rozwija się Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu. Zmieniają się układy polityczne, na naszych oczach tworzy się najnowsza historia, przychodzą i odchodzą ludzie - a ONA trwa i z każdym rokiem ma się coraz lepiej!!

Z tym większą radością śpieszymy poinformować o przebiegu tego święta w naszej szkole. Otóż, już teraz zapraszamy serdecznie wszystkich naszych wychowanków i byłych nauczycieli, rodziców obecnych uczniów, młodzież, wszystkich sympatyków szkoły oraz całą społeczność Międzyrzecza na dzień 24.04.1997r. Tego dnia bowiem świętować będziemy jednocześnie 50 - lecie istnienia szkoły i dzień naszego patrona - „Szarych Szeregów”.

A oto jak przedstawia się harmonogram imprezy:

- 1) 8.00 - uroczysta msza św. w kościele pw. Świętego Wojciech

- 2) 12.00 - apel ogólnoszkolny i odsłonięcie tablicy upamiętniającej 50 lat SP 2 oraz główny punkt programu:

- 3) 16.00 - oficjalne spotkanie w Domu Kultury, które będzie uwieńczeniem cyklu imprez kulturalnych, zainicjowanych w kwietniu '96 roku.

Spotkanie w Domu Kultury to połączenie historii i teraźniejszości, powagi i dziecięcej radości. Zapewniamy, że każdy znajdzie tu coś dla siebie, a czas z nami spędzony na długo pozostanie w Waszej pamięci!

Z niecierpliwością oczekujemy 24.04.'97

Komitet Organizacyjny.

Wszystkim tym, którzy mogą i chcą przyczynić się do obniżenia kosztów zakupu tablicy pamiątkowej - podajemy nr konta:

Pomorski Bank Kredytowy Oddział M-cz
11001122-54700-2101-111-1

z dopiskiem:

„Dla Szkoły Podstawowej nr 2 - 50 - lecie”

Za okazaną pomoc z góry dziękujemy!!!

W wielką przyjemnością pragniemy podzielić się z państwem wiadomością, że są wśród nas ludzie, którzy poświęcają swój czas dla dobra najmłodszych mieszkańców Międzyrzecza.

Wiedząc o trudnościach finansowych naszej oświaty grono osób postanowiło samodzielnie zatroszczyć się o estetykę izb lekcyjnych. Wykonali prace stolarskie i malarskie, pomogli wyposażyć sale. Są to panowie: Andrzej Cygan, Wiesław Eksztadt, Mirosław Skowron, Zygmunt Stawasz, Krzysztof Stucki, Wiesław Gruda, Leszek Dolata, Władysław Kruk, Roman Onichimowski, Jerzy Dutkiewicz, Wiesław Szczuka, Apolinary Paździerski, Jan Kornobis i Stanisław Bandura.

W imieniu dyrekcji, uczniów oraz nauczycieli SP-1 serdecznie im dziękujemy.

Odpowiedź na fotozagadkę:

Gdzie w Międzyrzeczu znajduje się maskaron umieszczony na zdjęciu? brzmi-na ulicy Waszkiewicza 42 (pod balkonem)

Marek Gac.

W dniu 6 kwietnia 1997 r. (niedziela) o godzinie 13.00 w auli Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu odbędzie się recital fortepianowy.

Wykonawcą programu będzie wybitny pianista czeski doc. Iří Pasěk.

W programie, m. in. muzyka czeska. Koncert prowadzony będzie przez studenta czwartego roku Instytutu Wychowania Muzycznego WSP, w Zielonej Górze Macieja Matuszaka.

Wszystkich zainteresowanych koncertem serdecznie zapraszamy.



**Sprzedaż
drzew owocowych
i
krzewów ozdobnych
Międzyrzecz
Osiedle Sienkiewicza 40**

VIDEO - TELEFON

41 11 76

Na życzenie każdy film z dostawą do domu

BAJKI SENSACJA KOMEDIA OBYCZAJ

Wybór należy do Ciebie

- * Zamówienia codziennie: 12.00 - 18.00 tel. 41-11-76
- * Opłata za dostawę 50 gr. za kasetę
- * Zamawianie telefoniczne z odbiorem w wypożyczalni
- * Czwarta kasetka gratis
- * Dotyczy obszaru miasta

**ZAPRASZA WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO (Hitachi)
ul. Waszkiewicza 15**

BIURO TURYSTYCZNE „MAŁGORZATA”

**PLANUJESZ WYJAZD KRAJOWY LUB ZAGRANICZNY
PRZYJDŹ
U NAS ZAŁATWISZ WSZYSTKO !**



BILETY KOMUNIKACYJNE:

- * lotnicze
- * autokarowe do większości miast Europy



OFERTA TURYSTYCZNA: LATO `97

- * POLSKIEGO BIURA PODRÓŻY PeBePe / przyjdź po bezpłatny katalog /
- * PBP ORBIS
- * INNYCH BIUR PODRÓŻY /ITAKA, JUVENTUR, SAT , BON VOYAGE i in. /

*Proponujemy bogatą, różnorodną ofertę turystyki wyjazdowej
dostosowaną do Państwa potrzeb i możliwości finansowych.
DOGODNE RATY !*

UWAGA!!! WEEKEND MAJOWY

WĘGRY - 9 dni cena 890zł

FRANCJA - PARYŻ - 6 dni cena 690zł

WIELKA BRYTANIA -7 dni cena 990 zł

WŁOCHY - 6dni - 690 zł

KOLONIE LETNIE W GÓRACH

cena : 559,00zł

15 dni, pokoje 3 osobowe, opieka wykwalifikowanej kadry pedagogicznej i medycznej
4 posiłki dziennie, bogaty program KO, wycieczki autokarowe i piesze, basen,
UWAGA PROMOCJA ! : Dla tych, którzy podejmą decyzję do 30.04.97 - **BONUS !!!**
w cenie całodniowa wycieczka do Pragi.

**PRZEPISYWANIE TEKSTÓW, PRAC DYPLOMOWYCH , MAGISTERSKICH
NISKIE CENY SZYBKIE TERMINY**

ZAPRASZAMY
Pn-Pt 10.00-17.00
Sob 10.00-13.00

BIURO TURYSTYCZNE „MAŁGORZATA”
Os. Centrum 4 66-300 Międzyrzecz
tel./fax (095) 42 20 02

Wood-Mizer®

Sp. z o.o. ul. Zakaszewskiego 1B
66-300 Międzyrzecz
tel/fax (095) 41-19-91 wew. 166
w firmie "Rempol"

Oferujemy:

- * domy w technologii kanadyjskiej (pod klucz)
- * elementy domów kanadyjskich
- * więźbę dachową, kantówkę budowlaną, tarcicę, lamele
- * usługowe przecieranie drewna (średnica do 1000 mm, raz piły 2 mm)

Prowadzimy sprzedaż

- * traków taśmowych (przewoźnych)
- * zapewniamy pełny serwis
- * prowadzimy sprzedaż pól taśmowych oraz części do traków

UWAGA RODZICE

Przedszkole Nr 6 w Międzyrzeczu przy ul. Mickiewicza 25 przyjmuje zapisy dzieci do przedszkola i grup „O”, w miesiącu kwietniu i maju na rok szk. 1997/98. Zapewniamy bardzo dobrą opiekę, zabawę i naukę. Kontakt tel. 41-25-32



Zbliżamy dzieciom różne regiony kraju

CIĄG DALSZY ZE STR. 2



P.S. Przedszkole nr1 jest jasne, przestronne, wygodne i bezpieczne. Do 140 dzieci z 4 grup przedszkolnych i 1 żłobkowej zatrudnionych jest 18 osób, w tym 7 nauczycielek z fachowym przygotowaniem. Ta wzorowa placówka współpracuje z Poradnią Psychologiczną - Pedagogiczną oraz Ośrodkiem Pomocy Społecznej, który pokrywa koszt wyżywienia i pobytu dzieciom z najbardziej potrzebujących rodzin. Nauczycielki starają się poznać „swoje” dzieci i zapewnić im najlepszy start w szkolne życie i aż dziwne, że niektórzy rodzice nie chcą zrozumieć, że ich maluchy mają jakieś problemy, są zamknięte i samotne. Wstydzą się iść do Poradni i pomóc swojemu dziecku. Na szczęście tylko nieliczni nie chcą współpracować z opiekunami, bo zdecydowana większość docenia ich trud, cieszy się z postępów pociech i włącza do organizacji różnych imprez przedszkolnych. Dzieci są różne, ale praca z nimi jest wdzięczna i daje satysfakcję.

Izabela Stopyra

STIHL®

Międzyrzecz
ul. Poznańska 16/A
tel./fax (095) 41 27 16



PILARKI SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
KOSY SPALINOWE
PRZECINARKI DO BETONU I ASFALTU
ŚWIDRY GLEBOWE
MYJKI WYSOKOCIŚNIENIOWE



VIKING®

KOSIARKI SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
NOŻYCE DO ŻYWOPŁOTU I TRIMERY
ROZDRABNIACZE DO GAŁĘZI
MIKROCIĄGNICZKI



Prowadzimy sprzedaż na raty bez żyrantów

*Z okazji
25 lecia ślubu
Elżbiety i Ryszarda
Kubiaków
Najserdeczniejsze
zyczenia*

*składają Mama
D.J. Pyrcy
E.J. Polakowie
H. E. Zimowscy
z dziećmi*

P.H.H-D "eMPi"

MIĘDZYRZECZ
ul. Waszkiewicza 27
"KACZY DOŁEK"
tel. 095-421257



**ZAPRASZA PAŃSTWA NA ZAKUPY
W OFERCIE POLECAMY !!!**

- NAMIOTY
- ŚPIWORY
- ALTANKI
- PIŁKI
- i ?



- MATERACE
- ortopedyczne
- standardowe
- antyalergiczne
- łózka sosnowe

**WSZYSTKO NA RATY BEZ ŻYRANTÓW
PRZYJMUJEMY SPRZĘT SPORT-TURYST
W KOMIS**

ZAPRASZAMY

od 10 - 18
soboty
od 10 - 14





STUDIO KOMPUTEROWE "SCAN"
66-300 MIĘDZYRZECZ
ul. 30 STYCZNIA 47 i ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 23
☎ **412797** ☎ **412024**

ROK POWSTANIA 1995

*** RATY**

**KOMPUTERY ADAX
MOŻESZ MIEĆ GO JUŻ ZA**

335,39 zł*



MULTIMEDIA - INTERNET

Kasy Fiskalne

CASIO

ELZAB

IBM

SAMSUNG



*** KOMPUTERY OD POPULARNYCH DO PROFESJONALNYCH ***

ZAKŁAD OPTYCZNY s.c.

Bogdan Boch & Ewa Sobolewska

Optycy dyplomowani

Poleca:

- realizację recept wydziału zdrowia
- realizację zleceń prywatnych
- szeroki asortyment opraw
- każdy rodzaj szkielec



**Czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 17.00
i w soboty od 9.00 do 13.00**

**Gabinet okulistyczny godz. przyjęć
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 16.00**

**66-300 Międzyrzecz
ul. 30 Stycznia 19, tel. dom. 41-33-15**

URZĄDZENIA firmy
BOSCH
dla MAJSTERKOWICZÓW
i profesjonalistów



**Kupisz ZA GOTÓWKĘ i NA RATY
w sklepie**

STIHL®

**66-300 Międzyrzecz
ul. POZNAŃSKA 16A
TEL. (095) 41-27-16**



AGENT UBEZPIECZENIOWY mgr Jaosław Kuś
- Biuro Turystyczne "Małgorzata"

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE

- OC kierowców
- AUTOCASCO

UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE

- Małych i średnich przedsiębiorstw prowadzących działalność gospodarczą
- mieszkań, domostw jednorodzinnych, domów letniskowych

UBEZPIECZENIA OSOBOWE

- NW-następstw nieszczęśliwych wypadków
- OC działalności

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE



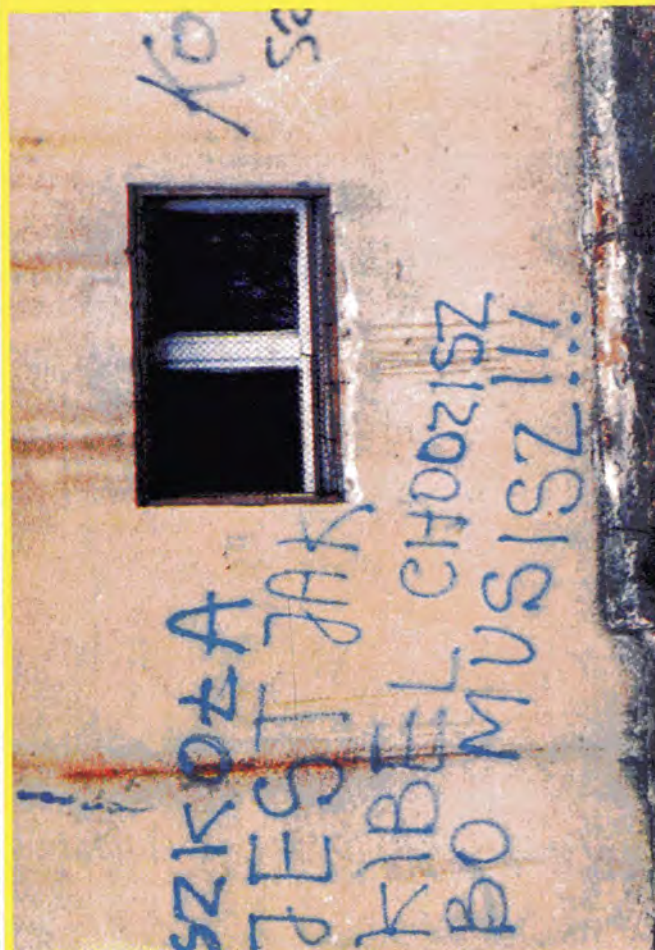
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE
WARTA VITA S.A.

Najniższe stawki, pewność i gwarancja

ZAPRASZAMY

PN-PT 10-17
SOB- 10-13

BIURO TURYSTYCZNE "MAŁGORZATA"
Oś.CENTRUM 4 66-300 Międzyrzecz
Tel./fax (095) 42 20 02



W POPRZEK OBIEKTYWEM TADEUSZA ŚWIDRA



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

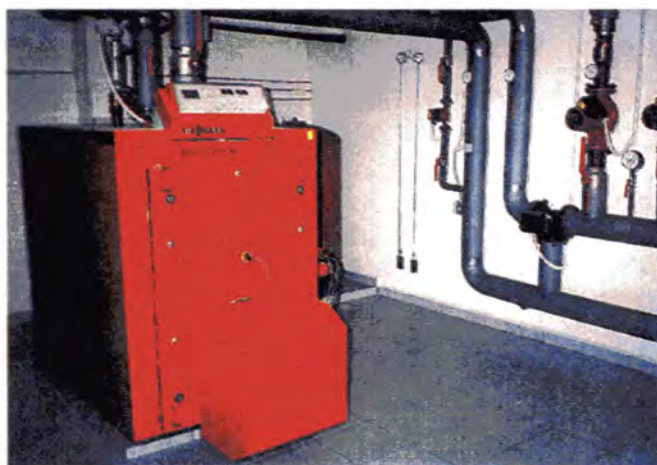
"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz
ul. Chrobrego 30

(tel./fax 095/41-24-50, tel. 090/61-66-20)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



S KRONIKA S POLICYJNA S

1. W okresie 07/12.02.1997r n/n sprawca dokonał włamania do piwnicy Zbigniewa S. zamieszkałego przy ul. Bolesława Prusa, skąd skradziono rower górski m-ki KANDS kolor czarny. Suma utraconego mienia wynosi 570 zł.

2. W nocy 12/13.02.1997r dokonano włamania do Disco Klubu LUZ w Bukowcu, skąd skradziono sprzęt elektroniczny, art. spożywcze na szkodę Mirosława D. Suma strat wynosi 13076 zł. Sprawcę włamania ustalono, mienie odzyskano.

3. W dniu 13.02.1997r Grażyna J. zgłosiła o ujawnieniu włamania do hurtowni SAM przy ul. Świerczewskiego skąd sprawca skradł art. spożywcze o wartości nie ustalonej.

4. W nocy 14/15.02.1997r dokonano włamania do samochodu osobowego marki Ford Sierra, który zaparkowany był przy ul. Dąbrowskiego, skąd skradziono radiodtwarzacz samochodowy marki Blaupunkt o wart. 1600 zł, na szkodę Gustawa W.

5. W nocy 13/14.02.1997r włamano się do sklepu przy ul. Świerczewskiego Anny B., skąd skradziono art. spożywcze, pieniądze, kalkulator marki CITIZEN. Wartość skradzionego mienia wynosi 700 zł.

6. W nocy 14/15.02.1997 r dokonano włamania do samochodu VW Passat Romana H., który był zaparkowany przy ul. Libelta, skąd skradziono radiodtwarzacz ALFA o wart. 180 zł.

7. W nocy 14/15.02.1997r dokonano włamania do samochodu marki Polonez Kazimierza D., skąd skradziono radiodtwarzacz samochodowy marki GRUNDIG o wartości 100 zł.

8. W nocy 14/15.02.1997r w Międzyrzeczu przy ul. Poznańskiej do zaparkowanego tam samochodu marki Fiat 126p dokonano włamania, skąd skradziono radiodtwarzacz samochodowy marki CONDOR na szkodę Mariusza W. Suma strat wynosi 300 zł.

9. W nocy 18/19.02.1997 w Międzyrzeczu przy ul. Świerczewskiego dokonano włamania do sklepu spożywczego Grażyny K., skąd skradziono alkohol o wartości 77,30 zł.

10. W nocy 21/22.02.1997 r w Międzyrzeczu przy ul. Różanej do zaparkowanych tam samochodów Waldemara D. i Stanisława B. dokonano włamania skąd skradziono radiodtwarzacze samochodowe. W wyniku kontroli drogowej przez f-szy Wydz. Prewencji zatrzymano sprawców kradzieży. Mienie odzyskano.

11. W okresie od 22-24.02.1997r n/n sprawca włamał się do sklepu CERAM w Międzyrzeczu przy ul. 30 Stycznia, skąd skradziono zestaw komputerowy, drukarkę, stację dysków, pieniądze. Ogólna suma strat wynosi 5400 zł. na szkodę Marka Z.

12. W dniu 26.02.1997r w piwnicy bloku nr 40 przy ul. Poznańskiej w Międzyrzeczu, popełnił zamach samobójczy przez powieszenie się Leon N. Działanie osób trzecich wykluczone.

13. W nocy 5/6.03.1997r nieznany sprawca włamał się do samochodu marki Austin-Mini Metro Aleksandra W., który zaparkowany był przy ul. Mickiewicza w Międzyrzeczu, skąd skradziono radiodtwarzacz samochodowy o wartości 240 zł.

ml.asp. Jądwig Fornalczyk

Bezpieczne dzieciństwo

WAŻNE TELEFONY

W ostatnim czasie wielu mieszkańców Międzyrzecza stało się posiadaczami telefonów. Cieszą się dorośli i dzieci. Dla najmłodszych telefon stał się kolejną dobrą zabawą. Niestety bardzo często zdarza się, że telefony alarmowe pogotowia ratunkowego czy policji są zablokowane przez szukające wrażeń dzieci.

Zwróćmy uwagę naszym pociechom, że numery telefonów straży pożarnej, pogotowia ratunkowego i policji - są bardzo ważne, powinny je znać, ale należy korzystać z nich wyłącznie na wypadek niebezpieczeństwa. Być może w tym samym czasie, kiedy bez powodu dzwonimy pod jeden z alarmowych numerów ktoś inny potrzebuje pomocy i nie może się dodzwonić.

Informuję czytelników, że jest to już ostatnia seria wierszyków i rysunków z książeczki p.t. „Bezpieczne dzieciństwo”. W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować Dyrektorowi Inspektoratu PZU w Międzyrzeczu Panu Jackowi Hudziakowi, który umożliwił nam bezpłatne skierowanie tej książeczki dzięki czemu kilkaset egzemplarzy trafiło do dzieci szkół podstawowych naszego miasta i gminy.

Asystent d/s nieletnich
st.post.mgr **Anna Kołodziejczak-Milewska**
Komenda Rejonowa Policji w Międzyrzeczu

WAŻNE NUMERY

W moim notatniku
na półce, przy telefonie
mam kilka numerów,
pod które często dzwonię.



Gdy tobie lub twoim bliskim
zagroza niebezpieczeństwo
wykręć numer 997
policja ściga przestępców.

997



Kiedy zauważyłeś
ogień, gryzący dym lub wyciek
zadzwoń pod numer 998.

998

Trzy dziewiątki,
łatwe do zapamiętania,
to pogotowie ratunkowe -
przyjedzie na wezwanie.



999

997

998

999

Pamiętasz te numery?
Powtórz je, koniecznie!
A wtedy w swoim domu,
poczujesz się bezpiecznie.

Do pracy mojej mamy
do babci i do dziadka
numer zegarynki
i kolegi - Tadka.

W moim notatniku
na honorowym miejscu
tata wpisał numery
na wypadek niebezpieczeństwa.

Te numery od dzisiaj
mieć w swojej głowie
lecz nie dzwonić bez potrzeby
bo to pogotowie.



**ZAMIENIĘ KOMFORTOWĄ
KAWALERKĘ, PARTER
NA WIĘKSZE.
KASZTELAŃSKIE 11A/1**

Rock pod znakiem karabinu

Wokalne i muzyczne uzdolnienia zaprezentują uczestnicy Przeglądu Piosenkarzy Amatorów Międzyrzecz 97. Który odbędzie się w kinie „Świt” w pierwszej dekadzie bm.

Przegląd Piosenkarzy Amatorów, Zespołów Rockowych, Wokalnych i Wokalno - Instrumentalnych jest jedną z najważniejszych imprez artystycznych Wojska Polskiego: do Międzyrzecza przyjadą młodzi piosenkarze i instrumentalni z ośrodków upowszechniania kultury - szkół ochotniczych i klubów garnizonowych - Śląskiego Okręgu Wojskowego. Laureaci wezmą udział w imprezach centralnych, m.in. wystąpią w czasie Festiwalu Piosenki Żołnierskiej „Kolobrzeg - 97”.

Przegląd zorganizowany zostanie w dniach od 3 do 5 kwietnia br. przesłuchania konkursowe i gala laureatów odbędą się na scenie kina „Świt”, gdzie w czwartek - 3 bm. - wystąpi również znakomity zielonogórski kabaret „Potem”. Ukonorowaniem trzydniowej imprezy będzie Gala Laureatów - sobotni występ o godz. 14.30, podczas którego zaprezentują się najlepsi piosenkarze i zespoły.

Organizatorem Przeglądu Piosenkarzy Amatorów jest Klub Garnizonowy, któremu w sukces przyszły międzyrzeckie firmy i przedsiębiorstwa - fundując nagrody dla laureatów. Poziom artystyczny piosenek oceniać będą m. in. Eugeniusz Banachowicz z Radia „Zielona Góra” i Wiktor Sędziński - dyrektor d/s muzycznych Filharmonii w Zielonej Górze.

Andrzej Sobczak

PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowanie ekipie śledczej międzyrzeckiej Policji za niezwykle sprawną i skuteczną akcję wykrycia sprawców dokonanego włamania do sklepu Spożywczego „Jola”.

Godna podziwu jest rzetelna i pełna poświęcenia postawa pracowników policji, która pozwala mieć nadzieję na poczucie bezpieczeństwa oraz ładu społecznego w naszym mieście.

Właściciel Sklepu
Jolanta Maćkowiak

Hańbiąca sprawa

Mianem stanu harby narodowo - gminnej pozwalam sobie określić sytuację, o której poinformowałem mnie Komendant Zawodowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu. Sytuacja na dzień 10.03.1997 godz. 12.00 zamyka liczbą 204 interwencji w sprawie pożarów licząc od początku roku. Interwencje w sprawie pożarów w lasach wyniosły 31, wzdłuż dróg i torowisk 39, na terenach rolniczych 44. Razem 124 interwencje spowodowane podpaleniami a więc celowymi działaniami powodującymi rozniecanie ognia.

W porozumieniu z komendanturą Straży Pożarnej w Międzyrzeczu zwracam się do wszystkich obywateli naszej gminy o uważne przyglądanie pojedynczemu osobnikowi, którego sposób poruszania się może mieć związek z wzniesieniem pożarów. Istnieje uzasadnione podejrzenie, że pewna ilość wzniesień pożarów ma związek z działaniami piromana (człowiek ogarnięty chorobliwym popędem do podpalenia będący psychopatą lub niedorozwinięty umysłowo).

Tyle apeli a my wracamy do części zdrowej na umyśle. Nawet najbardziej utalentowany psychopata nie jest w stanie spowodować takiej liczby wzniesień ognia jaką przytoczone na wstępie. Można mu oddać jakieś 30 podpałów a resztę robią inni.

Co na ten temat stanowi prawo? Ustawa z dnia 16 października 1992 o ochronie przyrody Dz.U. Nr 114 poz. 492 art. 45 brzmi „Zabrania się wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczyszczalni lub trzcin”. Prawie iden-

tycznie brzmienie posiada rozporządzenie Wojewody Gorzowskiego Nr 4 z dnia 17.03.1992 z tym, że jest obojętne kara aresztu lub grzywny.

I jeszcze jedno. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r., Kodeks pracy Rozdział XXIX. Przepisy przeciwko mieniu. Art. 212:

Par. 1. Kto mienie społeczne lub cudze mienie niszczy, uszkadza lub czyni niezdawnym do użytku podlega karze pozbawienia wolności do lat 5.

Par. 2. Jeżeli czyn określony w par. 1 został popełniony przez podpalenie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Cóż takiego więc mamy? Nazwałbym to stanem indolencji prawno-administracyjnej. Prawo stanowi jednoznacznie czego nie można i co za to grozi a pola i łąki dalej dymią.

Rolnik nasz tkwi w przekonaniu, że paląc resztki suchej roślinności wokół swych pól łąk i pastwisk przyczynia się do poprawy zdrowotności użytków a na pewno ich estetyki. Nie mówię tu nic o hreczkościach i zwykłych dziażdżach. Ci dalej będą kopać piasek w lasach, wozić do nich śmieci i opróżniać zawartość szamb w przydrożnych rowach. Myślę o prawdziwych gospodarzach.

Niszcząc siedliska ptaków i pożytecznych owadów stwarza się dodatkowe zagrożenie dla monokulturowych upraw. To teraz kiedy wszystkie ptasie drobnica już przyleciała może znaleźć coś do jedzenia prawie jedynie w postaci nasion z zaschłego badziewia. Powie gospodarz, że zniszczy nasiona to nie będzie chwastów. Tak ale pozo-

staną rośliny wieloletnie, które rozmnażają się wegetatywnie przez rozrost korzeni i mamy ekspansję perzu lub innego przybyszowego uporczywca. W naturalnych ekosystemach są takie sukcesje skutecznie tłumione konkurencją gatunkową. Powie rolnik, że po wypaleniu zostaną popioły, które użyźniają glebę. Niech mi zatem odpowie dlabego w miejscu po ognisku przez 2 lata nic nie chce rosnąć a popioły tam w bród.

Lat temu kilka poinformowałem Nadleśniczego Leśnictwa Międzyrzecz o fakcie wypalania trzcinowisk i traw wokół stawu rybnego znajdującego się w kierunku na południe od Jeziora bobowickiego po drugiej stronie torowiska. W uprzejmej korespondencji zostałem poinformowany, że stronę dzierżawiącą stosownie pouczono.

Dzierżawicy tymczasem dalej staw opala (stan z dnia 24.02.1997). Jakż byłem nierozważny. Dopiero niedawno przeczytałem, że spływ popiołów soli mineralnych do wody jest wzbogaceniem jej w składniki biogenne (dające życie) w wyniku czego intensywniej rozwija się fitoplankton i roślinność podwodna. Wzrost taki polepsza

natlenianie wody a to z kolei intensyfikuje przemianę materii w organizmach ryb dając szybszy przerost masy ciała. Sensacja zaś okazała się publikacją, że składniki dymu są selektywnie absorbowane w wodzie zwłaszcza zimnej. Oddziaływały one później poprzez powierzchnię skóry z żywą tkanką mięśniową ryb dając w efekcie ich mięsu niepowtarzalny smak zbliżony do wędzonego. Tak więc w tym ogniu upieczono dwie rzeczy naraz. Jest więcej i lepsze.

Na zakończenie jeszcze jedna sprawa. Wokół naszego miasta w nawiązaniu do japońskiej sztuki bonsai przycinania drzewek jest kultywowana umiejętność prowadzenia w podobny sposób wierzby. Miast przycięć dokonywane jest to w drodze selekcjonowania obłamań pędów w wyniku czego powstaje bądl skłasyfikowany ostatnio przez naukowców jako wierzba różgowa. Wyróżniających się adeptów tej sztuki można rozpoznać w ich domach po przepięknych bukietach bazi w wazonach.

Może by coś z ambony na ten temat. Wesolych ja!

Jerzy Dąbrowski

DO UŻYTKU SŁUŻBOWEGO!!!

Do wiadomości:

Urzędy Skarbowe

Izby Kontroli Skarbowej

Proszę o zapoznanie się z projektem niniejszego rozporządzenia i wyrażenie opinii celem wprowadzenia ewentualnych zmian i poprawek.

Minister Finansów

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 01.04.1997r.

W sprawie ustalenia osób opodatkowanych oraz określenia sposobu opodatkowania.

Art.1 W związku z ustanowieniem nowych przepisów w sprawie ściągania podatków i nakładaniu kar, podaje się niniejszym do wiadomości oraz wykonania w trybie natchmiastowym wykaz osób podlegających opodatkowaniu:

1. Panny cnotliwe - podatek od luksusu,
2. Panny nie cnotliwe podatek od użyteczności publicznej,
3. Mężatki - podatek obrotowy,

4. Stare babcie - podatek od nieruchomości,
5. Żonaci z wdową z dzieckiem - podatek od spadków,
6. Panny w mini - podatek od widowisk,
7. Teściowie - podatek od wartości dodanej,
8. Małżeństwa - podatek za użytkowanie wieczyste,
9. Stare panny - podatek od nieużyteczności publicznej.

Art. 2. W związku z koniecznością natchmiastowego właściwego wprowadzenia w życie powyższych przepisów, karze podlegają:

1. Wdowcy - za niszczenie mienia społecznego
2. Bezdzielnicy - za sabotaż,
3. Kawalerowie - za klusownictwo,
5. Rozwódki i rozwodnicy - za dezercję

Art. 3. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Finansów

Nasi na księżycu!

Z pewnością do niewielu Czytelników Kuriera dotarła wiadomość publikowana w jednej z gazet o zasięgu ogólnopolskim, że Urząd Miasta i Gminy w Międzyrzeczu zakupił na księżycu, na południowym stoku Krateru Tycho, 15 działek gruntu o łącznej powierzchni 30 ha.

Nie podano ceny, zasugerowano jednak pytanie, z jakich pieniędzy dokonano zakupu, czy aby nie wyśrubowanego podatku drogowego? Sprawa jest wyraźnie poufna, śledząc bowiem pilnie pracę Rady Miejskiej nie zauważyłem takiego punktu obrad. Być może było to zakamufłowane w temacie „parkingi”. Prawdopodobieństwo takiego manewru jest bardzo duże, ponieważ naszymi redakcyjnymi kanałami udało się ustalić, że taki kryptonim („Parkingi”) ma nieoficjalna akcja parcelacji gruntu księżycowego i przydziału działek, z zakupem po przystępnych cenach przez zasłużonych pracowników Urzędu.

Opracowano także skomplikowaną procedurę przedziału, uzależniając szanse od rangi stanowiska, stażu pracy, płci(!), ilości dzieci, posiadanej majątku, a także „zasobów wodnych, bo jak wiadomo na księżycu wody nie ma.

By nie kupować kota w worku wymieniona wyżej parcelacja, zgodnie z międzynarodowymi wymogami powinna odbyć się na ziemi, na obszarze o proporcjonalnie mniejszej powierzchni i w terenie najbardziej przypominającym krajobraz księżycowy.

Okazało się, że Urząd bez pudła znalazł taki „poligon” w samym centrum miasta, dotychczas jakby go nie dostrzegając. Jest to plac przy kościele św. Jana, od północy przy ulicy Spokojnej zastawiony przemysłowymi tabliczkami o zakazie parkowania. Widocznie jest jakiś interes!

Dzień symulacyjnego podziału też wybrano bardzo sprytnie - tuż po świętach, we wtorek, kiedy dzień targowy i ludzie spieszą na Manhattan. Nie dajmy się zwieść! Bądźmy na placu tego dnia, 1 kwietnia o 8.00 rano, by zobaczyć co i komu się dostało!

Jako dowód dołączam fotografię z wymienionej gazety - przedstawiającą widok Ziemi z działek naszego Urzędu.

Ryszard Krawiec

P.S. Mają być też tego dnia obecni radiesteci, którzy hydroastrotelepatycznie potrafią wykryć nie tylko wodę, również minerały. Chodzą słuchy, że w piwnicach pod wymienionym placem może być ukryta Bursztynowa Komnata. Może stąd ten cichy podział działek?



Widziane z magistratu

Od Ziemli w promieniu
z naszej strony na Księżycu

nowość w Skwierzynie!

TIPSY BIOLOGICZNE PAZNOKCIE

- ~ 60 razy stabilniejsze
- ~ materiał stosowany w nowoczesnej protetyce dentystycznej
- ~ absolutnie nieszkodliwe dla naturalnych paznokci
- ~ lakierowane (210 kolorów) i dekorowane wg obowiązujących trendów

BEZBOLESNE PRZEKŁUWANIE USZU
(70 fasonów kolczyków)
SOLARIUM SUPER TURBO

Studio Styl

czynne: 12-20, sobota 12-18
Skwierzyna ul. 9-go Maja 1 tel. 170 755 (koło Kościoła)



alessandro

LEGO lepsze niż drewniane - czyli rozwój spod znaku Kanady

Na wstępie wierszyk:

„Ongis, gdy szedł mąż na wojnę,
W zaciśniętą albowym ówczesną podwika
biagała (by nie zmarł bezpotomnie):
„Mily, zostaw mi plemnika”

Dziś ta sama rzecz:

„Mężu, lekam się twej zguby,
więc mi kłona zostaw, lubi!”

Być może tak pisałby Aleksander hrabia Fredro w „Zemście”, używając kłona zamiennie z krokodylem. A może sam dałby się sklonować i pisałby nam uaktualnione, nowe komedie? Kto wie, czy zatrzerwiony nie poradziłby feministkom by polaskotały swoją komórkę jajową spinką do włosów lub wykalczką - gwarantowane, że komórka znacznie się dzielić i może powstać nowy osobnik, zresztą płci żeńskiej, o haploidalnym garniturze chromosomów - niewiele wart biologicznie, ale jest to „kość z kości” matki, i... bez udziału chłopca.

Nazwulch informacji o metodzie klonowania i zaawansowania badań jak również ich wyniki patrzę jak na otwarcie worka ze złymi wiadomościami. Odysei, przy czym z doświadczenia wiadomo, że tego worka nie da się zawiązać. Proszę zwrócić uwagę - jak tylko ukazała się informacja że sklonowano owcę, to z podziemia wyszli naukowcy którzy wcześniej klonowali małpy, nawet pokazano ich fotografię (małp oczywiście). Na ogół takie same, ale w ZOO też takie widziałem. Inni uczeni, by nie pozostawać w tyle zakomunikowali, że sklonowali myszy, ale bali się ten fakt ogłosić. Trochę przysiadłem pod ciężarem informacji, że sklonowano krowy.

Cale szczęście, że prezydent Clinton, chyba chcąc ubiec dążenia entuzjastów metody, zapowiedział, że USA, jako państwo, nie da złamanego pensa na klonowanie ludzi.

Nie zapomnijmy jednak, że w tym i innych krajach o podobnym ustroju istnieje potężna „prywatna inicjatywa” dzięki której zresztą państwo może się rozwijać, a szara strefa, w różnych przejawach ludzkiej działalności, co może skutecznie doprowadzić do klonowania ludzi. Powód dla którego dokonano się tego jest tylko sprawa chwili, by nie powiedzieć: kaprys.

Istotne jest, by do tego czasu udało się wprowadzić rozsądne zasady klonowania wyższych organizmów i ich tkanek, z posza-

nowaniem podstawowych zasad moralnych.

Za te rozsądne, na dziś, uważa się klonowanie zwierząt w celu powielenia przydatnych dla człowieka, np. tych które dają więcej mleka, mięsa, wełny, albo mają szczególne zdolności w wynajdywaniu swoimi zmysłami zło naturalnych czy przeciwników gazu. Nie zgadzam się na klonowanie psów obronnych!

Należy tu przypomnieć i poinformować, że dzięki klonowaniu fragmentów DNA szeroko stosowaną, identyczną z ludzką, insulinę, na potrzeby cukrzyków produkują... bakterie.

To zjawisko jest stosowane w przemyśle spożywczym, chemicznym, farmaceutycznym, a także w botanice.

Sądzę, że jeśli można je wykorzystywać do hodowli na zwierzętach idealnie zgranych z konkretnym człowiekiem - biorąc, tkanek czy narządów ludzkich do przeszczepu to stanowi to istotny postęp, zgodny z poleceniem z Księgi Rodzaju: „I czynicie sobie ziemię poddaną”.

Genetycy doskonale wiedzą, że klonowanie w istocie swojej jest równoznaczne z zablokowaniem rozwoju, iż jest klonowanie ludzi o tych samych cechach oznaczałoby koniec ludzkości. No, ale czy o tym wiedzą politycy i decydenci rządni władzy i poklasku?

Klonowanie nie jest w stanie zapewnić tak wielkiej kombinacji genów jaką daje połączenie materiału genetycznego dwu różnych osobników.

To tak, jakby jedno dziecko w twórczej zabawie posługiwało się jednym, choćby bardzo dobrym zestawem drewnianych klocków, a drugie miało do dyspozycji kilkadziesiąt klocków Lego. Kto ma więc możliwości budowy i rozwoju? Dlatego, jeśli chodzi o ludzi, wolę legalne mieszanie płci i materiału genetycznego, broń Boże w próbówce i na oczach uczonych! Po prostu LEGO.

Na zakończenie by nie wylewać przysłowiowego „dziecka z kąpielą” nie potępiamy odkrycia spod znaku Kandy. Życzymy sobie tylko, by zostały apelując wprowadzone mechanizmy zapobiegawcze, umożliwiające zbrodnicze wykorzystanie zjawiska klonowania, bo naukowcy sami nie zawsze mogą wpływać na to komu wyniki ich badań zostały przekazane i do czego będą służyły.

Ryszard Krawiec

SHANTIES'97

15 marca br. 17 DH WAGABUNDA im. Wiergiliusza Szuby wzięła udział w Przeglądzie Piosenki Żeglarskiej Shanties'97 w Nowej Soli.

Drużyna nasza wystawiła dziewięciocisobową ekipę harcerzy w składzie: dh. Emilia Sobolewska, dh. Andrzej Melonek, dh. Alicja Kuropatwa, gh. mł. Dominik Puchan, dh. Iza Salamondra, dh. Damian Dański oraz przyboczni szef ekipy dh. Dariusz Wasilewski, dh. wyw. Tomasz Melonek i dh. wyw. Daniel Sobolewski.

Z Międzyrzecza wyjechaliśmy wczesnym rano i po sześciu godzinach jazdy pociągami dotarliśmy na wyznaczone miejsce. Każdy z nas pomimo przygotowań jakie poczyniliśmy w Międzyrzeczu wraz z drużynowym phm. Tomaszem Kuleszą, zastanawiał się wciąż jak też wypadniemy w momencie kiedy przyjdzie zaśpiewać nam na scenie.

Trema była tym większa, iż do ostatniej chwili nie mieliśmy gitarzysty. Dopiero na miejscu spotkaliśmy zaprzyjaźnionego dh. phm. Romana Czernieckiego „Czarnego”, który akompaniował nam na gitarze, za co serdecznie mu dziękujemy. PPZ Shanties odbył się w Domu Kultury w Nowej Soli. Zainteresowanie imprezą zarówno ze strony harcerzy jak i miejscowej ludności było duże. Swą obecność zaznaczyły także media, imprezie towarzyszyła nieustannie wraz ze swoją kamerą TV 51 z Zielonej Góry. Na PPZ przyjechało 20 zespołów, a przez scenę przewinęła się ponad setka rozśpiewanych twarzy. Tegoroczny przegląd był największym z dotychczas zorganizowanych. Skale tego festiwalu potwierdzać mogło lekkie zamieszanie i fakt, że organizatorzy sami nie spodziewali się, iż na scenie stanie tylu wykonawców. Na szczęście poradziło sobie ze wszystkim bardzo szybko i sprawnie, dzięki czemu festiwal przebiegał bez żadnych zakłóceń. Drużyna nasza w szantowisku brała udział po raz pierwszy, więc postanowiła przedstawić się z jak najlepszej strony. W naszym repertuarze nie chcieliśmy zaśpiewać piosenek powszechnie znanych, że tak nazwę standardowych, w tym celu zaprezentowaliśmy dwie mniej znane, choć bardzo piękne szanty pt. „Klipry” i „Okreńnicy”. Konkurencja była duża. Trzy pierwsze miej-

sca rozdzieliły między siebie zespoły profesjonalne, ekipy które na PPZ Shanties są co roku. Tak więc 1 miejsce i nagrodę Grand Prix zdobył zespół z Zielonej Góry o dźwięcznej nazwie „Cape Coat”, 2 miejsce zespół „HOW Rancho” z Wrocławia, a miejsce 3 113 DSH ZAKRES z Lublina.

17 DH WAGABUNDA otrzymała natomiast wyróżnienie za zaśpiewane piosenki i za najbardziej harcerską postawę. Pomimo iż nie stanęliśmy na podium cieszymy się z tego co zdobyliśmy, z naszego wyróżnienia i z doświadczeń, które być może pozwolą mi za rok donieść Państwu, iż międzyrzeczka śledemnastka stała na podium PPZ Shanties'98.

CZUWAJ!

dh. wyw. Daniel Sobolewski

KINO „ŚWIT”

10-13.04.1997r.

17.00 „Marsjanie atakują” prod. USA od lat 15

19.00 „Nieuchwytny” prod. USA od lat 15

17-20.04.1997r. 17.00 i 19.00 „Noce graffiti” prod. Polska od lat 15

27.04.1997r. 17.00 i 19.00 „Zagniewani młodoci” prod. USA od lat 15

1,3 i 4.05.1997r. 17.00 i 19.00 „101 dalmatyńczyków” prod. USA b/o

2.05.1997r. 17.00 Maraton filmowy

Firma MIRAGE

poleca

ŻALUZJE: pion
poziom

ROLETY

zewnątrzne

SKWIERZYNA
(0-95) 170-844

W HOŁDZIE KURTOWI

Dn. 20 lutego 1967r. w małej miejscinie Hoquium urodził się Kurt Donald Cobain.

Jako dziecko był bardzo chorowity, na chroniczne zapalenie oskrzeli i inne choroby dające się we znaki w późniejszych latach jego życia.

Wbrew opiniom jego dzieciństwo było udane, od czasu kiedy będąc w wieku ośmiu lat została rozbита jego rodzina (matka postanowiła odejść).

Gdy miał sześć lat postanowił, że zostanie gwiazdą rocka. Jego wielką fascynacją stał się zespół „the Beatles”, a ogromnym marzeniem było zostać kimś w rodzaju Johna Lennona.

Po rozwodzie rodziców Kurta i po tym jak dowiedział się (szczęść dlań fakcie), że jego ulubiony zespół dawno już nie istnieje, całkowicie się zmienił. Stał się nad pobudliwy, przeżywał się w buntowniku o zmiennych nastrojach, stał się skryty, nieśmia-

ły i zagubiony. Od tego czasu Kurt zamykał się na kilka godzin i grał na gitarze, którą otrzymał w 1981. O



muzyce punk - rockowej dowiedział się z muzycznego czasopisma „Crem”, dzięki któremu poznał jej tajniki.

Właściwie wtedy poczuł chęć założenia swojego zespołu, gdzie grałby czadową, ostrą, muzykę rockową.

Kiedy po raz pierwszy w pewnej muzycznej wypożyczalni znalazł płytę grupy „the Clash” bardzo się rozczarował i doszedł do wniosku, że jeśli tak ma wyglądać muzyka rockowa to on nie chce mieć z nią nic wspólnego. Wtedy zaczęły fascynować go psychotyczne i dziwaczne zespoły w rodzaju „Butthole Surfers”, „Young Marble Giants”.

W 1984r. ukończył szkołę średnią i postanowił na tym zakończyć edukację, skutkiem czego był konflikt z matką, która później wyrzuciła go z domu. Kurt starał się znaleźć jakąś pracę, miał się różnych zajęć - zaczynał jako sprzątac.

C.D.N
Aneta

Ośrodek Szkoleniowy Margo organizuje kursy:

- BHP dla pracodawców, kierowników i pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych;
- pedagogiczny dla instruktorów szkolących młodocianych w swoich zakładach;
- kierowców wózków podnośnikowych;
- spawania gazowego i elektrycznego;
- obsługi komputerów IBM

Zapisy Międzyrzecz ul. 30 Stycznia 47
w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, tel. 41-27-97

JADWIGA KOZIŃSKA

specjalista rehabilitacji medycznej
lekarz chorób wewnętrznych

Przyjmuje w czwartki
w godz. 17⁰⁰ - 18⁰⁰
w PORADNI OGÓLNEJ SP ZOZ
MIĘDZYRZECZ

ul. Konstytucji 3 Maja



Belgijska firma DOSSCHE
od lat produkująca
swoje wyroby w Polsce
w wytwórniach pasz
w Kaliszu i Sandomierzu
oferuje hodowcom

drobiu, bydła i trzody chlewnej
wysokiej jakości mieszanki pełnoporcjowe
koncentraty i superkoncentraty

PRZEDSTAWICIEL

inż Marek Leja
ul. Rocha 19
tel./fax 42-21-81
Międzyrzecz



PUNKT SPRZEDAŻY

Angela Bielecka

Międzyrzecz SA

ul. Wybudowanie 19 (ok. 300m za Mleczarnią)
tel. 42-03-48

Tygodnik Powszechny w gorzowskiem

W dniach 15-16 IV 1997r. w Drezdenku (60 km od Międzyrzecza) gościć będziemy znakomitą redakcję „TYGODNIKA POWSZECHNEGO”. „TP” powstał w Krakowie w 1945 r., a w skład redakcji weszli m.in.: ks. Jan Piwowarczyk, Jerzy Turowicz, P. Jasienica. Osobny rozdział stanowi związek gazety i jej redaktora naczelnego J. Turowicza z Ojcem św. Janem Pawłem II. Zapraszam więc czytelników i sympatyków pisma na spotkanie do Biblioteki Miejskiej w Drezdenku 15.04.97 w godzinach wieczornych.

W. Pietruszak

P.S. Istnieje możliwość spotkania młodzieży jednej z Międzyrzeczskich szkół średnich z ks. Józefem Tischnerem - filozofem, redaktorem „Tygodnika”. Spotkanie mogłoby się odbyć 16 kwietnia w godzinach rannych. Zainteresowani mogą zgłaszać chęć spotkania poprzez numer telefonu: 41-27-99.

DRZWI PRZESUWANE

W DWÓCH SYSTEMACH
„MASTER” TEL. 41-32-46

- * Drzwi składane
- * Szafy, garderoby, wnęki
- * Zabudowa na dowolny wymiar
- * Kolorowe lustra i płyty.

Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE
inż. Wojciech GÓRZNY

OS. GEN. SIKORSKIEGO 9
66-300 MIĘDZYRZECZ
Tel. (0-95) 41-1963

- * Przygotowanie inwestycji
- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Realizacja inwestycji
- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny, kosztorysy
- * Opinie techniczne

Anna Półtorak-Wasielewska
specjalista

REUMATOLOG

lek. chorób wewnętrznych

- leczenie osteoporozy
 - bóle stawów
 - choroby reumatyczne
 - bóle kręgosłupa
- oraz leczenie chorób wewnętrznych

Przyjmuje we wtorki w godz. 16.00-17.00 w Poradni Ogólnej
ZOZ w Międzyrzeczu, ul. Konstytucji 3 Maja
tel. dom. 41-29-41 w. 663

KONKURS RECYTATORSKI

Dnia 26 lutego został zorganizowany XLII Ogólnopolski Konkurs Recytatorski.

W naszym Domu Kultury odbyły się eliminacje rejonowe, w których udział wzięły 33 osoby w kat. I-III, 67 osób w kat. kl. V-VI, 28 osób w kat. kl. VII-VIII i 7 osób w kat. dorośli i uczniowie szkół średnich.

W kat. kl. I-III I miejsce zajęła A. Podgańska z SP. 1

W kategorii kl. IV-VI - D. Adamiec - SP. Lubniewice, M. Kwaśna - SP. 2 Międzyzdroje, A. Barczewski - SP. 1 Międzyzdroje, Sz. Glura - SP. 1 Międzyzdroje

Wyróżnienie w kl. I-III otrzymali: A. Chicini - SP. Kalawa, D. Pietrzak - SP. Kalawa, K. Biczak - SP. Lubniewice, S. Klewarczuk - SP. Kalawa, A. Sosniska - SP. Brójce, A. Sobanska - SP. 2 Międzyzdroje, A. Pendrak - SP. 1 Międzyzdroje

Wyróżnienie w kl. IV-VI otrzymali: L. Piasecki - SP. 2 M-cz, P. Wojtyna - SP. Brójce, A. Zuraw - SP. Lubniewice, M. Matejko - SP. Kalawa, A. Różniata - SP. Lubniewice, B. Kaczmarek - SP. Trzciel, K. Witkowska - SP. 3 M-cz

W kategorii kl. VII-VIII do eliminacji ogólnopolskich zakwalifikowali się: A. Jastrzębska - SP. 4 M-cz, D. Wolcicka - SP. 6 M-cz, K. Ignatowicz - SP. 1 M-cz

Wyróżnienia otrzymali: I. Gniazdowska - SP. Lubikowo, A. Bugajna - SP. 6 M-cz, C. Barłóg - SP. 2 M-cz

W kat. Poetzy Śpiewanej do eliminacji ogólnopolskich zakwalifikowały się: R. Chęcińska SP. 1, I. Tarnowska, R. Kaniuk. Warto wspomnieć, że najmłodszym uczestnikiem tego konkursu był przedszkolak z Przytocznej.

Atmosfera podczas eliminacji była bardzo rozprężona. Ha-

„Almaz” w Kaławie

„Braterstwo codziennego życia jest tak samo ważne, jak braterstwo walki”

Dzień 22 II jest w życiu każdego harcerza dniem wyjątkowym. Tego dnia urodził się założyciel światowego scoutingu Robert Baden-Pavel i zgodnie z tradycją obchodzony jest przez scoutów całego świata jako Dzień Myśli Braterskiej. W ten szczególny czas wszyscy wierni idei scoutingu jednoczą się w wielki krąg przyjaźni ponad wszelkimi podziałami czy rozłamami jest tym, co wzmacnia i pozwala podejmować nawet największe wyzwania.

Także międzyzreccy harcerze w dniach od 21 - 23 II spotkali się z zaprzyjaźnionymi drużynami z Żar, Międzyzdroj, Rzepina, Gorzowa, Trzciela, Starościna i Słubic, a nawet z Gólczewa (woj. szczecińskiego), by wspólnie spędzić jedno z największych harcerskich świąt. Nad organizacją imprezy czuwała 49 MDH „Almaz”, która po raz pierwszy przygotowała tego typu święto Dzięki życzliwości p. Barbary Salej dyrektorki SP. w Kaławie, która udostępniła pomieszczenia szkolne, nie mieliśmy problemów z zakwaterowaniem, chociaż było troszeczkę ciasno. Jak to zwykle bywa na imprezach harcerskich, piątkowa noc minęła na wspólnym śpiewaniu. W sobotę rano trochę nie wyspani, ale uśmiechnięci uczestnicy wyruszyli na przygotowaną przez nas trasę patrolową po okolicach Kaławy. Po skończonej trasie czekała na wszystkich pyszna, gorąca grochówka, którą ugotowała dla nas p. Kozyna. Wieczorem przy płonących świecach wysłuchaliśmy gawęd Komendanta Hofca w Międzyzdrojach - dh. hm. Pawła Derenia. O godzinie 22.00 chętni udali się do Kościoła na prawdziwą, harcerską Mszę św., którą odprawił ks. Sławek - współzałożyciel drużyny harcerskiej w Trzcielu. Niedzielny poranek upłynął na pakowaniu i pożegnaniach. Wszyscy ze smutkiem stwierdzili, że „wszystko co dobre naprawdę szybko się kończy”. Jednak z uśmiechem na ustach i nadzieją na szybkie spotkanie ruszyliśmy w stronę swoich domów.

Czuwaj!
dh. Magda Paczkowska
dh. Anka Nowakowska
dh. Marcin Rzepa

PS. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy p. Barbarze Salej za udostępnienie nam pomieszczeń szkolnych i zapewnienie, że możemy z nich skorzystać. Dziękujemy także p. Wachowskiemu za „wypożyczenie” kuchni w internacie „ekonomika” oraz p. Kazimierzowi Rudykowi za usługi komunikacyjne.

las i gwar nie bardzo służyły zarówno jurorom jak i uczestnikom. Przyszła także z transparentami grupa uczniów z sp. 3 którzy kibicowali swoim kolegom. To zaś nie było najlepszym pomysłem. Zamiast pomóc uczestnikom, jeszcze im utrudniały skupienie i spokój. Za to bardzo odmienna atmosfera panowała w późniejszych godzinach konkursu kiedy to swoimi zdolnościami popisali się już starsi uczniowie.

W tej kategorii wzięli udział: K. Biernacki z ZSZ, która przedstawiła: „Przy torze kolejowym” Z. Nałkowska, „Niepewność - A. Mickiewicz; A. Kowalczyk z Technikum Ochrony Środowiska; „Do Mięsożerców” - M. Pawlikowska Jasno-rzewska, „Zdobycie wiedzy” - Cz. Miłosz; J. Kuik z Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku; „Zadymka” - J. Tuwim, „Konstanty syn Konstantego” K. Gałczyńskiego; E. Jakielska z Z. Sz. R. Bobowicko; „Wakacjusza” - Z. Mierzynska, „Tęgo mi trzeba” - K. Wierzyński; E. Głuszak z L. O.; „Regiment” - T. Czyżewski, „Jak wytrzyma z mężczyzną” - J. Chmielewska; J. Suchowska z L. O.; „Nokturno” - A. Asnyk, „Ten który spada” - S. Mrozek; W. Murawska - „Pali się” - J. Brzechwa, „Pamiętniki Adama i Ewy” - M. Twain.

Spośród tych uczestników I miejsce w kat. dorosłych za-

jęła p. W. Murawska, która w nagrodę otrzymała zaproszenie na warsztaty recytatorskie i na eliminacje ogólnopolskie do Gorzowa.

Z kategorii uczniów szkół średnich: E. Jakielska z Bobowicka, która będzie reprezentowała Międzyzreccę w Gorzowie.

Zaproszenie na warsztaty recytatorskie otrzymała I. Suchowska i E. Jakielska. Odbył się także konkurs Poezji Śpiewanej dla starszej młodzieży w którym udział wzięły niestety tylko dwie osoby: P. Podemski, który przedstawił „Gawędę o miłości ziemi ojczystej” - W. Szymborskiej (zranżając własną), „Atlantydą” - muz. G. Turnau; M. Darmosz - „Naprawdę nie dzieje się nic” M. Zabłocki, muz. G. Turnau, „A kto do Ciebie ty Wierzbino” - M. Bajor.

Obaj uczestnicy zostali zakwalifikowani do eliminacji ogólnopolskich.

Brdzo interesującą przygotowano scenografię. Wystrój sali stwarzał jej niesamowity nastrój.

Wszyscy uczestnicy dali świadectwo swoim talentom i potwierdzili wysoki poziom przygotowania.

Bardzo dobrze, że w naszym mieście odbywają się takie imprezy, dzięki nim nie zamiera życie kulturalne. **Aneta**

Wieści z L.O.

Liceum Ogólnokształcące i w tym miesiącu ma się czym pochwalić. Otóż Rafał Zaborowski i Marcin Krzywulski zdobyli tytuł laureata VI Wojewódzkiego Młodzieżowego Konkursu Astronomiczno-Astronautycznego. Konkurs odbył się w Gorzowie 18 lutego 1997 r.

Oprócz tego w naszej szkole bardzo często odbywają się mecze piłki siatkowej i koszykowej dziewcząt i chłopców. Właśnie dnia 24 lutego 1997r. odbył się mecz koszykówki dziewcząt L.O. z Myśliborzem. L.O. wygrało!

Dnia 6 marca 1997 r. został zorganizowany apel z okazji Dnia Kobiet. Całość przygotowała klasa 1c z panią profesor I. Jednorowicz. Apel był nieco inny od wszystkich jakie się odbywały w naszej szkole. Sala gimnastyczna była całkiem zaciemniona, aby nadać nastrój. Klasa bardzo się napracowała przy zawieszaniu zasłon na 8 ogromnych okien na sali.

Na początku pokazano poważny spektakl o życiu i ludzkich problemach (zrobiony był naprawdę profesjonalnie), następnie były życzenia, kwiaty dla pań nauczycielek i wszystkich pań pracujących w szkole.



Po poważnym spektaklu trzeba było rozweselić publiczność przedstawiając humorystyczne scenki z życia kobiety. W obu przedstawieniach wystąpili: Lidia Kozdrój, Marzena Gosławska, Anna Zugaj, Andrzej Suhecki, Izabela Suchocka, Izabela Wiśniewska, Emilia Głuszak, Maciej Tarnowski, Beata Cybulska, Ewa Rozbicka, Dagmara Sarnowska, Edyta Fułat, Paweł Borowiec, Agata Muzia, Michał Krajdocha, Justyna Pietrasz.

Może stworzenie czegoś innego, niż tradycyjny apel sprawdzi się w naszej szkole?

W dniach 7.10.11 marca 97r. odbyły się matury próbne. 7 III z języka polskiego, 10 III z matematyki, historii, angielskiego, biologii, 11 III druga część matematyki, która była maturą eksperymentalną (20 zadań w ciągu 3 godzin).

Próbna matura miała na celu oswajanie i przygotowanie przyszłych maturzystów do stresów w maju.

P.S. Maturzystom życzymy polamania piór.

EMILA

UWAGA!

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego W Międzyzdrojach ogłasza zapisy uczniów do klas pierwszych i „zerowych” na rok szkolny 1997/98

SZKOŁA OFERUJE:

- nauczanie na pierwszej zmianie,
- od kl.II nauczanie zachodniego języka obcego,
- w kl. II-III lekcje rozwijające aktywność twórczą dziecka prowadzone w ramach innowacji pedagogicznej, istnieje możliwość wyboru jednego spośród 6 profili, a są to: profil ekologiczny, literacki, matematyczny, muzyczny, plastyczny oraz gier i zabaw,
- od kl.IV lekcje „Ochrona i kształtowanie środowiska” będące innowacją pedagogiczną,
- już od kl.I rozwijanie zdolności w pozalekcyjnych kołach zainteresowań, są to: koło ekologiczne, plastyczne, matematyczne, recytatorskie, a w klasach starszych także historyczne, polonistyczne, chemiczne, języka francuskiego, komputerowego,
- działalność w teatrach szkolnych: kl. I-III „Jedynka” i kl. IV-VIII „Pchła”, które od paru lat zbierają laury na festiwalach dziecięcych teatrów amatorskich,
- w klasach starszych nauczanie informatyki w pracowni komputerowej,
- obiady w stołówce szkolnej,
- dla najmłodszych mleko w okresie od października do marca.

Zapisów można dokonywać do końca kwietnia 1997r. w sekretariacie szkoły osobiście lub telefonicznie pod nr 41-23-96 a także w Przedszkolu nr 1 i nr 2 wypełniając kartę zgłoszenia.

LEKARZ

specjalista laryngolog

STANISŁAW KLISOWSKI

Ordynator Oddziału Laryngologicznego Szpitala Wojskowego w Poznaniu przyjmuje w Poradni Ogólnej ZOZ Międzyzreccę, ul. Konstytucji 3 Maja 32 w piątki od godz. 17.00 - 18.00

Do Redakcji...

„Proszę o wydrukowanie poniższego listu, gdyż uważam, że sprawy wszystkich emerytów w Obrzycach są załatwiane w sposób podobny do mojej”.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o pilną osobistą interwencję Pana Dyrektora, w życiowej dla mnie sprawie. Jestem emerytką tutejszego szpitala, w wieku 74 lat, wdową. Mąż mój, ś.p. Antoni, zmarł w 1984 r. Był również emerytem tutejszego Szpitala /pracował w latach 1948-1984/. Mieszkam w mieszkaniu 1-pokojowym, adekwatnym do moich aktualnych potrzeb życiowych. Adekwatnym co do wielkości, natomiast fatalnym co do jakości.

W początkowych dniach stycznia, woda zalała mi pokój, który wyglądał okropnie. Zgłosiłam ten fakt p. Lorencowej, która przystąpiła komisję, celem dokonania oględzin, w wyniku którego, moje mieszkanie zostało taskawie zakwalifikowane do remontu.

Przepraszam tylko sam pokój.

Pogodziłam się z tym faktem rozumiejąc, że szpital nie ma środków finansowych na pomalowanie klatki schodowej, która sypie się kompletnie, a ze ścian wзира słońca /pamiętając jeszcze chyba czasy Wilhelma/.

Bardzo się ucieszyłam w dniu 11 marca, gdy po powrocie z kościoła zobaczyłam koło domu, w którym mieszkam /razem z p.J.H.Haskami/ samochód z ekipą fachowców do remontu.

Jednakże po kilku minutach rozmowy moja autentyczna radość zamieniła się w rozgoryczenie. Szef tej ekipy oznajmił mi bowiem, że pokój będzie wymalowany-ale /uwaga!/ -bez uwzględnienia okien! /raptem trzech, o wymiarach ok. 115cm. na 70cm./.

Wynika z tego, że przedmiotowe 3 okna mogą stanowić „języczek u wagi” i zdecydować o budżecie Szpitala, ba! wręcz mogą zdecydować o tzw. dyscyplinie budżetowej Szpitala!

Rzeczywiście te trzy okna są Panie Dyrektorko przysłowiowym „językiem u wagi”. Coś we mnie pękło! Zdałam sobie sprawę, jakie jest miejsce emerytów w ogóle, a w Szpitalu obrzyckim w szczególności. Ponieważ się nie znam na tych różnych normatywach-z jednej strony, ale jako mieszkanka Obrzyc od 1948r., nie pozbawiona jeszcze zdolności trzeźwego spojrzenia na realia tego Szpitala i z drugiej strony-uznysztawiam sobie brutalną prawdę, że nasz czas /emerytów/ minął. A ponieważ instynkt życia jest dany od Boga każdemu człowiekowi jednako-więc ja już muszę kierować się instynktem

samozachowawczym. Nie liczą się lata nienaganej pracy mego ś.p. męża Antoniego /tu najlepiej, najkompetentniej mógłby się wyrazić dr. Oswald Danielak, z którym mój mąż przepracował 28 lat (!) na jednym oddziale 19A, w latach 1956-1984 /jak i mój w tym Szpitalu dobrej opinii, jaką się cieszyliśmy w tym środowisku, odznaczenia i dyplomy, medale etc. Dlatego jestem zmuszona podjąć działania następujące:

1/ Z dniem 01.04.1997r. - zaprzestaję opłacania czynszu za mieszkanie, a środki te przeznaczać będę na podtrzymanie jego elementarnego standardu. Ponieważ jest to budynek o bardzo zaniedbanej infrastrukturze wewnętrznej-a moja emerytura wynosi 500 zł-możę się do Boga, żeby wystarczyło zdrowia i życia do ukończenia jego remontu. Gdy dożyję 2000 roku, to myślę, że nasz domek /pp.Hasków i mój/, będzie już odpowiadał elementarnym standardom bytowym-a ja natychmiast wznowię regularne opłacanie czynszu za mieszkanie, co czynię od 1 listopada 1948r.

2/ Wszystkie odznaczenia, medale, dyplomy uznania mego ś.p. męża Antoniego-sygnowane podpisami kolejnych dyrektorów Szpitala-dr. Świerczka, Cyroka, Borkowskiego, Melki, Szwedkowicza-prześle Panu Dyrektorowi, celem przekazania do Izby Pamięci Szpitala /będzie tego cały karton-niech chociaż tam się przydadzą!/.

3/ W przypadku kierowania przez Szpital sprawy na drogę postępowania egzekucyjnego przeciwko mnie z tytułu nie płacenia czynszu oświadczam, że będę zmuszona poprosić o pomoc kogoś, w zakresie obsługi prawnej, na poziomie, gwarantującym...nie zakłócony remont mieszkania do końca.

Panie Dyrektorko!

Jest mi naprawdę przykro, że w tak zdesperowany sposób muszę się zwrócić do Pana o pomoc-ale tylko w Panu został mi jeszcze cień nadziei w tej sprawie.

Nie byłam nigdy piniaczką, człowiekiem konfliktowym, ale nie ma innego wyjścia.

Mam nadzieję, że mój przypadek uzmysłowi Panu problem wszystkich emerytów w Szpitalu w Obrzycach.

Łączę wyrazy szacunku.

(Nazwisko do wiadomości Redakcji)

GABINET MASAŻU LECZNICZEGO

Przychodnia Ogólna ul. Konstytucji 3Maja

Czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach od 16⁰⁰-18⁰⁰

Możliwość wykonywania zabiegów
w domu pacjenta.

Profesjonalna obsługa

**mgr rehabilitacji ruchowej
Alina Targaszewska**

Drogim Rodzicom
Irenie i Stanisławowi Mikołajczykom

z okazji **25** rocznicy ślubu

najlepsze życzenia

składają dzieci:

Piotr, Iwona i Darek

SPECJALISTA CHOROBY OCZU

ZENAIDA

SZYLUK-WORNBARD

przyjmuje we wtorki

od godz. 15³⁰-17⁰⁰

w Zakładzie Optycznym
przy Al. Konstytucji 3-g0 Maja



CENTRUM TECHNICZNE BUD - MISTRZ s.c.

ul. Marcinkowskiego 1, (Baza „ERPEEM” S.A. przy dworcu PKP)
66-300 Międzyrzecz tel. (095) 42-11-46

- ✓ ŚRUBY NAKRĘTKI, PODKŁADKI
- ✓ WKRETY DO DREWNA I METALU
- ✓ GWOŹDZIE
- ✓ ARTYKUŁY ŚCIERNE
- ✓ ARTYKUŁY SPAWALNICZE
- ✓ OKUCIA BUDOWLANE
- ✓ ARTYKUŁY HYDRAULICZNE
- ✓ ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE
- ✓ NARZĘDZIA

HURT-DETAL

**NOWOCZESNE POKRYCIA DACHOWE
ONDURA, ONDULINE**

ISTNIEJEMY DLA CIEBIE

ZAPRASZAMY DO SPECJALISTYCZNEGO SKLEPU Z BIELIZNĄ DAMSKĄ



Polecamy:

- biustonosze
- body
- figi
- komplety bielizny
- gorsety
- rajstopy włoskie, francuskie
- slipy męskie
- bokserki

**BEZBOLESNE
PRZEKŁUWANIE
USZU**



Zapraszamy
na udane zakupy
CZYNNE 9.00-17.00
sobota 9.00-14.00

KIOSK Nr 14

**MIĘDZYRZECZ WIELKOPOLSKI
TARGOWISKO**



Piłka nożna

Jeszcze przed rozpoczęciem rundy rewanżowej rozgrywek o mistrzostwo IV ligi piłki nożnej członkowie klubu MKS Orzeł-Sparta spotkali się na zebraniu sprawozdawczym. Sprawdzenie prezesa klubu Ryszarda Greka obejmowało lata 1995 i 96 obejmując trzy główne tematy: sprawy organizacyjne, sprawy sportowe, finanse klubu. Całe zebranie odbyło się w tak zwanym drugim terminie gdyż na wyznaczony termin nie przyszła wymagana ilość członków. Okazało się, że na 47 członków klubu tylko 17 zdecydowało się wziąć udział w zebraniu. Druga sprawa to pytanie generalne do zarządu - czy nie lepiej uaktualnić listę członków klubu? Uważam, że lepiej 20 aktywnych członków niż „martwe dusze”. Wracając do samego zebrania to odbyło się ono w miarę sprawnie, lecz brak było konkretnych ustaleń, brak jednoznacznej oceny działalności dotychczasowej zarządu. Obecnie zarząd klubu składa się z 5 osób. W pionie szkoleniowym jest 3 trenerów. Ponadto zarządowi w pracy pomaga kierownik klubu i gł. księgowy. W części sportowej ocenione były przez zarząd wyniki z lat poprzednich i oczekiwania na bieżący cykl rozgrywek. Zarząd stoi na stanowisku, że drużyna IV ligowo powinna, a nawet musi uplasować się na czele tabeli i awansować do III ligi. Już najbliższe mecze zweryfikują sportowe możliwości drużyny. Druga drużyna oparta w większości na juniorach powinna utrzymać się w A klasie. Najmłodsze grupy piłkarzy mają grać w swoich kategoriach wiekowych i przygotowywać zawodników do drużyn seniorów. Klub w jednym dorównuje drużynom I i II ligowym. Chodzi mianowicie o zmianę trenerów w I drużynie w ciągu 1995 i 96 r. tych trenerów było pięciu.

Kolejny temat to finanse klubu. W 1995 roku klub dysponował kwotą c.a. 42.000 zł. (nowych) z czego 10 tys. to dotacja z budżetu gminy, 21 tys. - darowizny firm, osób prywatnych, a 10 tys. wpłaty własne (bilety, karnety, składki członkowskie itp.).

Rok 1996 to kwota 42.500 z czego 16 tys. dotacja gminy, 22 tys. darowizny, 4.500 zł. wpłaty własne. Zastanawiająca jest tak niska kwota z wpływów własnych, ale jeśli weźmie się pod uwagę, że znikoma ilość członków klubu opłaca składkę za poprzedni rok to wszystko będzie jasne. Tak powiedział mi wieloletni działacz klubu z lat poprzednich - Gdyby w jego czasach klub dysponowałby relatywnie podobnym funduszem to sportowe wyniki byłyby nieporównywalnie wyższe od obecnych. Zdaje sobie sprawę z absurdu takiego porównania, ale coś w tym jest. Następnie nastąpiła dyskusja uczestników zebrania, która mało co wniosła. Najwięcej było chaotycznych stwierdzeń, pytań do zaproszonego na zebranie burmistrza miasta p. Władysława Kubiaka. Prowadzący zebranie prezes klubu nie zapomniał nad obecnymi i były pytania nie dotyczące działalności klubu. Dotyczyły to zwłaszcza jednego członka klubu, który zadał ok. 60% wszystkich pytań bardziej lub mniej (większości) interesujących zebranych. Pan burmistrz generalnie nie zgadzał się z zarzutami o małym zainteresowaniu władz miasta sportem. Sport w gminie na, który „idzie” ok. 0,8% budżetu to nie tylko piłkarze Orzeł-Sparty. Gdyby dać więcej na klub piłkarski należałoby komuś zabrać. Przecież sport szkolny, kluby w Nietoperku, Piaskach też potrzebują pieniędzy. Klub siatkarski, który rozstawia miasto Międzyrzecz w Polsce też

ma dużo większe potrzeby niż dostaje. Sport to też tak potrzebna budowa sali widowiskowo-sportowej. Jak wspomnieli burmistrz obiecano na ten rok pieniądze to nie tylko gotówka jaką otrzyma klub. To także możliwość bezpłatnego korzystania ze stadionu i wiele innych tego typu rzeczy.

Jeden z sympatyków piłki nożnej (nie członek klubu) bardzo mądrze powiedział, że dużo jest w rękach, a jeszcze bardziej w nogach samych zawodników. Gdy będą wygrywali i nie będzie

tzew. „niedziel cudów” w ich wykonaniu to znajdą się sponsorzy, zainteresowani wyłożeniem pieniędzy na klub. Jednak mało było rad mogących nakreślić kierunek działania zarządu. Prawie 3 godzinne zebranie nic nie dało. Zarząd pozostawiony został sam i tylko może liczyć na niewielką garstkę sympatyków pragnących pomóc. Już w sobotę 22 marca kibice będą widzieli swoich pupili na boisku w Międzyrzeczu. Już w przedświąteczny czwartek nasi piłkarze rozegrają mecz w Witnicy z liderem. Kwietniowe mecze na boisku w Międzyrzeczu to 5.04.97r. godz. 12.00 z Pogonią Barlinek i 19.04.97r. godz. 13.00 z Wartą-Wamą Gorzów. Te mecze jak i wyjazdy dadzą kibicom odpowiedź na co stać piłkarzy młejmy nadzieję, że z meczu na mecz będzie lepiej i kibiców coraz więcej.

J. Wiśniewski

SIATKÓWKA

Siatkarze II ligowego Orła mają do przegrania jeszcze jedną kolejkę. Nic nie może zmienić ich 7 pozycji w tabeli. Na podsumowanie sezonu przyjdzie czas w majowym numerze kuriera. Gdy ten numer znajdzie się w rękach czytelników znane będą wyniki pojedynków ze Stalarką Wołomin.

W ostatnim miesiącu nie mieli racji ani optymiści ani pesymiści. Optymiści (ja też) liczyli na 4 pkt., pesymiści na 3 pkt. Nasi siatkarze zdobyli tylko 2 pkt. ze Stoczniowcem Gdańsk. Wyjazd do Poznania mający przynieść jakąś zdobycz zakończył się powrotem na tarczy. Pojedynki w Poznaniu oglądała duża rzesza kibiców Orła, która brała udział w zorganizowaniu przez klub wyjeździe. Wyjazd do lidera z Bełchatowa i Chemica Bydgoszcz zakończyły się „planowanymi porażkami”. Co można powiedzieć o drużynie? Na pewno zawirowania grudniowe odbiły się na psychice młodych siatkarzy Orła. Jednak widać już inny warsztat trenera Pawła Raczynskiego. Znalazł on wspólny język z zawodnikami i zarządem klubu. W każdym razie ci wszyscy, którzy nie wierzyli w możliwości drużyny zawiedli się, chociaż są z tego zadowoleni. Mimo wszystko zadowoleni są w większości optymiści, którzy typowali 7-8 miejsce. Okres letni umożliwi scalenie drużyny i od nowego sezonu nową sportową walkę. Słychać już, że występuje nowe zagrożenie ze strony mającego II ligowe ambicje klubu z Sulecina. Jak oznajmił w rozmowie ze mną prezes tego klubu Tadeusz Wolniwicz (tak, tak współpraca II ligi w M-czu) ze strony jego klubu nie ma zagrożeń dla drugoligowej siatkówki w Międzyrzeczu. Uważa on wręcz, że dobra współpraca między klubami powinna przynieść korzyść obydwu klubom.

Najważniejsze, że w Międzyrzeczu rosną następcy drugoligowców. Drużyna kadetów pewnie zajęła I miejsce w swojej grupie rozgrywek i oczekuje kolejnych sukcesów. Ostatnio młodzi chłopcy ze Szkół Podstawowych brali udział w zawodach wojewódzkich plasując się odpowiednio na II miejscu Szkoła Podstawowa Nr1 i III miejsce SP Nr 3. Zwyciężyła drużyna z Gorzowa. Zastanawiające, że już kolejny raz nasza jedynka „pogoniła kota” faworyzowanej trójki. Prowadząca zajęcia SKS w SP-1 mgr Mirosława Gemborska uważa, że w jej chłopcach drzemą duże możliwości. W niedługim czasie może okazać się, że kolejny zawodnik Orła zdobędzie laury na parkietach Polski i nie tylko. Nie ma co ukrywać, że nasz wychowanek Dawid Murek jest dla wielu z nich wzorem i sportowym idolem.

Często słychać w rozmowach między młodymi „widziałeś Dawida w telewizji”, „czytałeś o Dawidzie w gazecie”. Jest prawidłowe i podejrzewam, że będzie tego więcej. Przecież Yawal z „naszym” Dawidem zdobył upragniony tytuł Mistrzów Polski. Wszyscy, któ-

rzy śledzą przebieg kariery Dawida wiedzą, że pnie się w górę jeśli chodzi o umiejętności. Od dłuższego już czasu jego pozycja w drużynie (pierwsza⁶¹⁾) jest niepodważalna i stał się pierwszym „odbieraczem” zagrywki. Jak wielką jest istotą dobrego odbioru wiedzą nie tylko siatkarze. Jeśli zdrowie będzie odpowiednio to reprezentacja seniorów stoi otworem. Może kibice Międzyrzeczy, którym poszczęści się i oglądać będą gorzowski pojedynek Polaków z Izraelem w końcu kwietnia ujrzeć na parkiecie Dawida Murka jako reprezentanta. Będzie to zaszczyt nie tylko jego. Klub Orzeł, jego trenerzy będą się radowali. Nie wspomnę o kibicach, którzy życzą Dawidowi tego z całego serca. Powracając do spraw II ligowych to kończy się sezon a wraz z nim plebiscyt na najlepszego siatkarza drużyny w meczach na parkiecie w M-czu. Do ostatniego meczu laureat będzie nieznany. Mariusz Wójcik i Arkadiusz Gij „idą” lew w lew. Zwycięży lepszy, a może będzie dwóch laureatów. Wyniki w majowym numerze. Wręczenie nagród na spotkaniu kończącym sezon siatkówki.

Do zobaczenia w nowym sezonie.

J. Wiśniewski

PLEBISCYT

Na prośbę licznych czytelników zainteresowanych plebiscytem - sportowiec 96 redakcja K.M. przedłużyła do końca marca czas przyjmowania kuponów wyniki i prezentacja laureatów w majowym numerze Kuriera.

Redakcja

Firma MOZAIKA

Janina GAŁĄZKA

tel. 54-12-22 wew. 21

- układanie,
cyklizowanie,
i renowacja
podłóg,

- montaż paneli
boazeryjnych
i zabudowa
wnętr.

"GESTOR"

mgr prawa Grzegorz Pomian

DORADZTWO PODATKOWO-PRAWNE

w tym m.in.

- prowadzenie ewidencji
podatkowych
- rozliczanie podatku
dochodowego

66-300 MIĘDZYRZECZ

ul. Poznańska 109 tel. 41 2941 w. 403

czynne Pn.-Pt. 11.00-16.00

ul. Staszica 3D/4 czynne Pn.-Pt. 18.00-20.00

Send your letters to MACPHERSON SCHOOL OF ENGLISH ul.Dworcowa 12,66-400 Gorzów Wlkp., closing date **18.04.1997**

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

"PROMAT" Sp. z o.o.

66-300 MIĘDZYRZECZ ul. PRZEMYSŁOWA 2
tel. /0-95/ 41-10-45 lub 41-27-01 wew. 251



PROWADZI SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:

- cement, wapno hydratyzowane, gips szpachlowy, budowlany
- papę nawierzchniową i izolacyjną, lepik asfaltowy
- cegłę pełną, kratówkę, dziurawkę, pustaki MAX
- cegłę klinkierową - firmy: **GUMKOWSKI**, BORAL, GZCB Gozdnica
- wełnę mineralną - **ROCKWOOL** **BORAL POLSKA**
- płyty gipsowo-kartonowe - firmy **NIDA-GIPS**
- kleje do płytek, masy fugowe, zaprawy - firmy **ATLAS** i **CERESIT**
- systemy dociepleń budynków - firmy **ATLAS** i **CERESIT**
- płytki ściennie i terakota, gresy - firmy **ZPC Opoczno** i import Czechy
- dachówka cementowa - firmy **UNIBET** Zielona Góra
- okna poddasza - **VELUX**
- szkło okienne i ornament
- izoplast R i B - środek do zabezpieczeń pokryć dachowych



ROCKWOOL®

Ponadto oferujemy pełny zakres materiałów i dostaw
wg indywidualnych zamówień firm budowlanych.

NIDA GIPS®

GUMKOWSKI Sp. z o.o.
CERAMIKA BUDOWLANA



CAFE BAR MARTYNKA

Dania gorące, desery, koktaile,
TELEFON 42 11 66

ZAPRASZA
CODZIENNIE OD GODZ. 15⁰⁰
ul. Kopernika 17 b (butiki)
MIĘDZYRZECZ WLKP.

FOTOZAGADKA



Gdzie znajdują się te ozdoby architektoniczne ?



RAVI STUDIO
Rafał Włodarczyk



FILMOWANIE KAMERĄ VIDEO

- * Śluby
- * Chrzcziny
- * Studniówki
- * Komunie św.
- * Inne zlecenia
- * Czołówki komputerowe
- * Efekty specjalne
- * Podkłady muzyczne
- * Montaż filmów
- * Kopiowanie kaset

WYSOKA JAKOŚĆ ŚWIADCZONYCH USŁUG
66-300 Międzyrzecz, Os. Kasztelańskie 17c/4, tel. 0-95-42 10 37

Lek. chorób wewnętrznych
Maciej Wierzbicki

prywatny gabinet lekarski

Międzyrzecz
ul. 30-go Stycznia 57a (na przeciw Pogotowia)

wtorki od 15³⁰

piątki od 16⁰⁰

Wizyty domowe codziennie tel. 42-00-36



DYSTRYBUCJA
GAZU BUTLOWEGO
AUTOGAZ
AUTOMYJNIA

66-300 MIĘDZYRZECZ, UL. CHROBREGO 30

PROMOCJA !



Szanowni Klienci !

Z przyjemnością informujemy o rozpoczęciu WIELKIEJ PROMOCJI z nagrodami. Począwszy od kwietnia wśród naszych klientów, posiadaczy Karty Stałego Klienta, będziemy losować nagrody. Do wygrania co miesiąc:



- atrakcyjna nagroda rzeczowa
- bezpłatne wymiany butli
- upominki



Losowanie odbywać się będzie 15-go każdego miesiąca (pierwsze już w kwietniu!) w siedzibie naszej firmy, a listę osób do których uśmiechnęło się szczęście będziemy publikować w "KM" w tym właśnie miejscu.



Jak zdobyć Kartę Stałego Klienta?

Zadzwoń - tel. 41 22 35



ZAPRASZAMY

UWAGA !

FACHOWCY, HOBBYŚCI I POSPOLICI PARTACZE

SKLEP ELEKTROTECHNICZNY

MAJSTER

OFERUJE PONAD 1000 POZYCJI

- * żarówki, świetlówki
- * wtyczki, wyłączniki
- * przewody, przedłużacze
- * halogeny, lutownice
- * latarki, baterie
- * zestawy elektrotechniczne
- * telefony, części A.G.D.
- * odkurzacze, żelazka
- * narzędzia, kłódki

**TOMASZ BARANOWSKI ZAPRASZA
MIĘDZYRZECZ Os. CENTRUM 3**

(095) 42-15-15

*Kupić nie kupił,
potargować można !*



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 41-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

AGENCJA **MADAR** HANDLOWA

MAREK PIECHOCKI

66-300 Międzyrzecz, ul. Kopernika 15b/3 P.o.Box.16
tel. 42-11-50

OFERUJE:

Opakowania dla handlu, gastronomii i dla domu:

- | | |
|-------------------------|--------------------|
| - REKLAMÓWKI | TAŚMY DO METKOWNIC |
| - WORECZKI HDPE | rolki do kas |
| - WORKI NA ŚMIECI | papier pakowy |
| - TACKI, KUBKI, SZTUĆCE | ART HIGIENICZNE |



Hurtownie

66-300 Międzyrzecz
ul. Konstytucji 3 Maja
(Baza G.S. - Firma ADBUD)
tel. 41-20-20

66-400 Gorzów
ul. Małorolnych 1
(giełda hurtowa)
tel. (095) 20-30-21
wew. 315